№ 28

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 5 KWIETNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiey, datowaney z *Petersburga* d. 23 marca: przez ukaz dnia 5 marca, Vice Gubernatorem Orłowskim, mianowany radca kollegialny *Bachmietjew.*

Były Marszałek Gubernii Wileńskiey, *Popp*, mianowany kawalerem orderu *ś. Anny* 2giey klassy.

Otrzymali ordery *ś. Włodzimierza* 4. klassy: rządca kancellaryi Litewskiego Gubernatora Wojennego, radca tytularny, *Zieleński* i Radca Gubernialnego Rządu Wileńskiego, radca tytularny *Ławrynowicz.*

Rządzący Senat przez ukaz okolny, pod dniem 5 marca, na zapytanie z różnych Sądownictw: czy po zniesieniu kary wyrywania nozdrzy winowaycom, mają im bydź dawane piętna na twarzy? odpowiedział: iż piętna na twarzy zbrodniom dawane bydź mają podług dawnego ustanowienia.

D. 22 marca, w sali publicznych posiedzeń instytutu padagogicznego, pod prezydencyą JO. Xiążęcia Galicyna, Ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia, odprawiła się uroczysta installacya Profesorow języków arabskiego i perskiego. Posiedzenie zagaił mową w języku rossyyskim JW. *Uwarów*, Prezydent Cesarskiey akademii nauk, i kurator edukacyynego wydziału Petersburskiego; potem P. *Raupach*, Professor Historyi i Literatury niemieckiey, czytał rozprawę w języku niemieckim; po nim PP. *Demange* i *Charmoi*, nowo installowani Professorowie mieli mowy w języku francuzkim. Posiedzenie odprawiło się w obecności licznego zgromadzenia znakomitszych osób państwa i ciała dyplomatycznego.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 86 k.; dukat 10 r. 83.; imperyał 37 r. 50. k.

Liczba okrętów w *Rydze*, do dnia 30 marca: przybyłych 96, wyszłych 10.

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 7 kwietnia. Zeszłey niedzieli, dnia 5 b. m. wielki był obiad w zamku u Nayjaśnieyszego Pana, na który mieli szczęście i zaszczyt bydź wezwani, wszyscy Senatorowie, Posłowie i Deputowani, Ministrowie, i Rada stanu, tudzież wiele innych znakomitych osób, a między temi JO. Xiążę *Hessen-Homburg*, Cesarsko-Austryacki Feldmarszałek Porucznik i JO. Xiążę Antoni *Radziwił*, Namiestnik Królewski w W. Xięstwie Poznańskiém. W czasie obiadu Nayjaśnieyszy Pan powstawszy z Braćmi Swojemi JJ. CC. KK. MM. Wielkiemi Xiążętami *Konstantym* i *Michałem*, raczył spełnić zdrowie: *Reprezentantów Narodu Polskiego*, na co w imieniu tychże odpowiadając z głębokiem uszanowaniem JW. Prezydujący w Senacie, Stanisław Hrabia *Potocki* i JW. Marszałek Seymowy, Wincenty Hrabia *Krasiński*, wznieśli zdrowie Nayjaśnieyszego Pana, naydroższe dla Polaków i wszystkich narodów żyjących pod szczęśliwém Berłem Tego ukochanego Monarchy.

Seym Królestwa Polskiego.

O dwóch pierwszych posiedzeniach Seymu, w dniach 27 i 28 z. m, donieśliśmy już w trzech ostatnich Numerach gazety. Dalsze Seymu obrady odbywały się w Izbach rozłączonych.

Senat.

Dnia 2 kwietnia wniesiony był w Senacie przez JW. Radcę Stanu *Woźnickiego* projekt od Rady Stanu, w mieysce tytułu 5go i 6go Księgi pierwszey Kodexu cywilnego o *Małżeństwie i Rozwodzie*. Po przymówieniu się niektórych Senatorów, odesłany został rzeczony projekt do Rady Stanu. Dnia zaś 3 kwietnia, gdy tenże projekt wzięty został powtórnie pod rozwagę, JW. Prezydujący zapytał się po wielu mowach, czyli który z Senatorów nie żąda jeszcze zabrać głosu w toczącey się materyi? i zamknął jey roztrząsanie, przedstawiając Senatowi krótki obraz dyskussyi, od chwili, w którey ten projekt wprowadzony do Izby Senatorskiey został; dodał, iż Rada Stanu przyjęła wszystkie zmiany proponowane w Senacie, a Nayjaśnieyszy Pan, zezwolić na nie łaskawie raczył, trzy tylko wyjąwszy, to jest, pierwszą: By niepłodność była położoną między przyczynami do rozłączenia małżeństwa. Nie zdało się tego dopuszczać, mianowicie z tego powodu, że niepodobném jest wymierzyć kres tey niepłodności; gdyż doświadczenie uczy, że dwudziestoletnia i więcey kobiet niepłodność, ukończono nakoniec płodnością bywała. Wyznaczać zaś kilkadziesiątletni kres małżeńskiemu pożyciu, a potém dostarczać powody do rozerwania tegoż, i dozwalać rozłączenia Małżonkom z przyczyny niepłodności doszłym do lat, w których niepłodność kobietom nakazuje natura, byłoby nietylko nieprzyzwoitością, ale i jawną przeciwnością.

Powtóre odmówionem zostało umieszczenie tego wniosku, iżby się z siostrą po siostrze, żenić można, lub iśdź za mąż za brata po bracie. Acz przytoczona przyczyna przywiązania do synowców i bratanków, ciotek i stryjów, a zatém i czulsza opieka nad zrodzonemi dziećmi z pierwszego małżeństwa, mówić za tym wnioskiem zdaje się, przecież zważając, jak ściśle są związki między tak bliskiemi krewnemi, jaka wspólność domowego pożycia, niechciało prawo otwierać im łatwą nadzieję zawarcia powtórnych między sobą ślubow, dać pochop namiętnościom, a zatém związkom gorszącym, łatwieyszym do skojarzenia się w częstém, a nawet i codzienném z sobą obcowaniu. Tak słuszna obawa, nie zagradza wszakże temu, by w widocznym i udowodnionym przypadku potrzeby czuwania nad dziećmi, lub dogodzenia nawet innym familiynym sprawom, powtórne śluby z siostrą po siostrze lub z bratem po bracie zawierane bydź mogły; bo zezwolenie na to zachowaném jest Monarsze, który go pewnie z ważnych przyczyn nieodmówi, a lepiey o nich uwiadomionym w kraju przez siebie rządzonym bydź może, niż oddalona i obca władza, udzielająca dawniey podobne dozwolenia.

Nakoniec niemógł bydź przyjętym bez całkowitego obalenia wniesionego projektu, a co większa, zagrożenia Rządowey niepodległości, trzeci wniosek, to jest, salwy praw wszystkich kościoła. Nie może prawodawstwo, w ogóle zatwierdzać tego, co w szczegółach mało komu jest znanem, a nawet nieograniczoném, i jednym ubocznym pociągiem pióra, zniewalać się do tego, co nietylko dziś istnieje, ale istnieć kiedyś może; bo moc tworzenia praw, będąc już jednem z praw kościoła, któż przewidzieć może, jakie mu się podoba ustanowić w przyszłości? Dla

tego to w wszystkich rządnych Państwach, żaden wyrok Rzymski, bez wiedzy i zezwolenia Rządu ogłoszonym bydź nie może. Gdyby taka salwa przyjętą bydź miała, w cóżby się obróciła, godność, niepodległość, pewność Rządowa? Nie, staćby się ona tylko mogła źródłem, z jedney strony samowolnych nakazów, a z drugiey ustawnego oporu, a z obu niechęci; kiedy przeciwnie, środki w tym projekcie użyte, dążą oczewiście do pojednania świeckiey Władzy z duchowną, oddając jedney co jest duchownem, zachowując drugiey co jest świeckiém.

W dalszym ciągu tey mowy, przedstawując Prezydujący przytoczone w poprzedzających głosach korzyści wniesionego prawa o małżeństwie, dodał do nich te dwa własne dostrzeżenia. — „Słyszałem wspomnioną klątwę Soboru Trydentskiego, rzuconą na tych, co mniemali, że sprawy małżeńskie nie należą do Sądów Duchownych. Zobaczmy czyli ta klątwa ściąga się, lub nie, do ninieyszego o małżeństwie prawa. Sobor Trydentski, rzucił klątwę przeciw tym, coby zaprzeczali, że sprawy małżeńskie należą do Sędziów duchownych, (zapewne w tém co się do Duchowności ściąga), lecz nie wyklinał tego, czego wyklinać niemógł, bo mu zupełnie było obcem, to jest mniemania: że sprawy małżeńskie należą do Sądu cywilnego, w tém co cywilnego w sobie mają, i do tego zaiste nie rozciągnął klątwy swojey, bo znał dobrze zakres, który przedziela władzę świecką od władzy duchowney, i zupełną pierwszey od drugiey niepodległość. Do czegoż dąży projekt od nas roztrząsany, jeśli nie do tego, iżby oddając Władzy Duchowney to, co jest w małżeństwie duchownem, zachował władzy świeckiey jey niezaprzeczoną własność i pogodził na zawsze te dwie Władze. Będzie on więc wiecznym pomnikiem równie pobożności Monarchy, z woli którego jest Seymowi podany, jak czujności jego nad niezaprzeczonemi prawami Państw, które dla ich szczęścia Boska Opatrzość Jego powierzyła pieczy. „

„Przyznać należy, że sprawy do unieważnienia lub rozłączenia małżeństwa dążące, gdyby też dla naysprawiedliwszych powodów, mają w sobie zawsze coś gorszącego; sprż dopiero mówić o tych, na których powody rumieni się wstydliwość? Jeżeli tedy cecha takowa zgorszenia zdjęta bydź z nich nie może, pytam Cię, Szanowny Senacie, komu one, nie mówię, więcey przystoją, ale w kim mniey sprawują zgorszenia, czyli w stanie, świeckim, czyli w stanie duchownym? Tenże to stan co piastuje Boga, co uświęca małżeństwa, co ludzi do lepszego przeprowadza życia, co się krwią brzydzi i unika Sądów karnych, ten stan łagodny i święty, którego czystość jest przepisem, ten stan ku większey czci Boga, i pocieszeniu ludzi utworzony, zrywać ma te węzły małżeńskie, które u świętych poblogosławił ołtarzy? i rozwiązać w oczach świata pasmo czasem nayhaniebnieyszego zgorszenia, tak obcego skromności i czystości powołania swego? Nie, Poważny Senacie, brzydzić on się równie tym, jak krwią ludzką powinien: a kiedy to zgorszenie nieuchronne, paść na jeden z dwóch stanów musi, nie lepieyż, nie przyzwoicieyż, by go stan świecki ponosił, niżby się nim kaził duchowny? Chciey się nad tém zastanowić, Poważny Senacie, a zé wszech miar doyrzały i należycie roztrząśniony projekt o małżeństwie, niezwłócznie podług przepisów prawa rozstrzygnąć. “

Po tey odezwie JW. Prezydującego, gdy przystąpiono do głosowania, rzeczony projekt, w którym Rada Stanu na wniosek Kommissyi Seymowey Senatu, niektóre poczyniła odmiany, został przyjęty większością 24 głosów przeciw 9. Projekt ten, gdy będzie zamieniony w prawo i ogłoszony, podamy do wiadomości publiczney.

Izba Poselska.

Po odroczeniu sessyi Izby Poselskiey do dnia 2 kwietnia, w dniu tym po zagajeniu jey przez JW. Marszałka, JW. Tomasz *Grabowski*, Referendarz Rady Stanu miał sobie dany głos, w którym wyłuszczył powody projektu podanego od Rady Stanu, a wraz z Kommissyą Seymową roztrząśnionego, względem *normalnego rozgraniczenia dóbr wszystkich nieruchomych gruntowych w Królestwie Polskim będących.* Poczém JW. Sekretarz Seymowy, odczytał go wraz z uczynionemi odmianami. Tu niektórzy z członhów Kommissyi, jako też Izby Poselskiey zabierali głosy w materyi toczącego się projektu; a że zachodziły żądania uczynienia jeszcze niejakich odmian, przeto na wniosek JW. *Koźmiana* Radcy Stanu, aby ten projekt był znowu zwrócony do Rady Stanu, z przesłaniem od laski Marszałkowskiey uczynionych uwag, JW. Marszałek Seymowy, odłożył sessyą na dzień 4ty kwietnia.

Dnia tego po przymówieniu się niektórych członków tak Kommissyi, jako też Izby Poselskiey, przystąpiono do głosowania na powyższy projekt, który większością 114 głosów przeciw 7 z niejakiemi odmianami został przyjęty, a który także w sweim czasie umieściemy.

Rapport o czynnościach dwuletnich rządu, czytany na drugiem posiedzeniu Seymu Królestwa Polskiego dnia 28 marca. (Ciąg drugi.)

Wolność druku.

Owocem, którego oczekuiesz W. C. K. Mość i Oyczyzna po staraniach Kommissyi, iest oświecenie powszechne, a pierwszém znamieniem tego oświecenia i razem do iego wzrostu pomocą, są pisma narodowe. Kommissya oświecenia, złożona z członków, którzy wzorowemi dziełami kraiowi się przysługuią, do usilności w ułatwieniu wszelkich sposobów dowcipom, wzaiemnego udzielenia pożytecznych społeczeństwu prac i myśli, dołącza szlachetny z własnych przykładów bodziec. Cenzura w iey ręku, acz dotąd pewnych nie odebrała zakresów, według przyiętych prawideł szkodliwym tylko marzeniom stawia przeszkody, pożytecznym płodom umysłu wszelkie drogi ułatwia. W latach ubiegłych nie wyszło żadne dzieło, któreby przyiętym zasadom uwłaczało pożytecznych w ważnych naukowych przedmiotach; ten krótki przeciąg czasu niemałą liczbą się zaszczycił, i wróżyć dozwala, iż ta dobrodzieystwami W. C. K. Mości i gorliwością Kommissyi przysposobiona rola, w niedalekiey przyszłości odpowie bogatym plonem troskliwey ręce, która na nię ziarno rzuciła. Pocieszaiącém będzie dla oycowskiego serca W. C. K. Mości słyszeć, iak iest pocieszaiącém dla Władzy, którąś nad oświeceniem kraiowém przełożył, położeniem, nieznaleść żadnych powodów do ścieśnienia wolności druku, znaleść wszystkie pobudki do iego rozszerzania, i nie w umysłach, którym na chęci pisania nie brakuie, lecz w niedostatku środków rozkrzewiaiących pisma, to iest, w niedostatku drukarni i papierni, widzieć iedynie do tego celu przeszkody.

Drukarni w całym kraiu iest 24, xięgarni 10, sztycharni 2, żydowskich drukarni 4; stąd nagląca okazuie się potrzeba założenia papierni, za którém i powody ekonomii polityczney, i pobudki oświaty powszechney przemawiaią; dotąd lepszy papier z niemałym wychodem pieniędzy zza granicy sprowadzany bywa.

W latach ubiegłych sprowadzono xiążek za summę - - - - - -	236,349
Wyprowadzono - - - - -	79,789
Sprowadzono więcey za summę - -	156,560
W roku 1817 sprowadzono więcey niż w roku 1816, za summę - - - -	47,966
Wyprowadzono więcey o summę - -	30,059

To, co z rapportów Kommissyi względem dzieł w różnych ięzykach pisanych Rada Stanu miała honor W. C. K. Mości przedstawić, nie może z tychże rapportów o xiążkach żydowskich powiedzieć; w licznym napływie xiąg żydowskich do Polski dostrzeżono nauki sprzeciwiaiące się powszechney moralności, tchnące szkodliwym społeczności narodowey zabobonem; dla przeszkodzenia rozszerzeniu się takowey zarazie, xiążki żydowskie z zagranicy sprowadzone teraz, nie wprzód w obieg puszczone bydź mogą, aż po odbytey w mieyscu rewizyi, a drukarnie żydowskie usposabiaią się, aby mogły upowszechniać w kraiu xiążki, za potrzebne i użyteczne dla tego wyznania uznane.

Wydział Funduszów.

Atoli te usiłowania Kommissyi Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego nie mogłyby sobie wróżyć takowego, iakie wystawiaią postępu, bez dostatecznych funduszów, którémi wspaniała hoyność W. C. K. Mości i świątynie religiyne i świątynie nauk uposażyć raczyła.

Woyna wprawdzie zatamowała ich wpływy, chwilo pokoiu do pierwiastkowego wracaią stanu.

Raczyłeś W. C. K. Mość wznieść Wydział Religii i Oświecenia do Ministerium; raczyłeś mu dać udział w Rządzie kraiowym; skutkiem iest tego dobroczynnego daru, iż maiąc sposobność, działa: maiąc władzę i środki, wykonywa.

Nayznacznieysze summy z lat woiennych, co zawodem wypłat słabiły postęp urządzeń duchownych i szkolnych, zalegały w Skarbie, i na posiadaczach dóbr poiezuickich; zaległości te co do Skarbu, iuż w roku bieżącym uspokoione, co do dóbr poiezuickich, za uczynionym dobrowolnym z possessorami na raty do roku 1820 rozkładem, czę

ściami, lecz bez zawodu, wpływaią; wyrozumienie na klęski woyny, które posiadłości ziemskie dotknęły, i obawa długiego i niekorzystnego sporu, doradziły ten środek, który obwarowany rygorem dawnych konstytucyy Polskich, pomyślne ma skutki.

Etat przychodów i wydatków na rok 1816, nieróżniąc się od etatu na rok 1817, iak tylko powiększeniem o kilkanaście tysięcy dochodu z właściwych funduszów edukacyynych, w tabelli tu załączony, wyiaśnia, iak Kommissya była w stanie etaty zaległe i biegnące urządzić i zaspokoić; gmachy kościelne i szkolne dźwigać, instytuta potrzebne zakładać, nauczycieli z zagranicy sprowadzać, kandydatów swoich w obce kraie wysyłać.

Z tych funduszów wzniósł się ozdobniey gmach, Kazimierzowski zwany; otoczyły go dwie znaczne dla zakładów naukowych i umieszczenia Liceum budowy, a trzecia rozpoczęta z nich; w Łukowie, w Kielcach, w Pińczowie wydzwignione z gruzów szkolne gmachy; z nich nabyto wyżey wspomnionych naukowych zbiorów.

Wyczerpane na te przedsięwzięcia fundusze niedozwoliły ieszcze w wielu mieyscach przedsięwziąć potrzebney naprawy szkolnych budowli, gdy tymczasem stoi przed nią konieczna na ten rok potrzeba założenia

1. Obserwatorium astronomicznego.
2. Powiększenia iednym ieszcze pawilonem gmachu Kazimierzowskiego.
3. Wystawienia gmachu na instytut weterynaryi.
4. Szkoły agronomiczney, a mianowicie potrzebnych budowli ekonomicznych i technologicznych.
5. Na urządzenie kościoła Dominikańskiego.
6. Mieysce na klinikę, i akuszernią.
7. Na dokończenie pawilonu akademickiego.
8. Na różne budowy, reparacye, i założenie takowych szkół po Woiewództwach.

Co wszystko razem wzięte, gdy wymaga koniecznie summy 500,000, z funduszów biegnących zawiedzioneby być musiało, gdyby postanowienie z dnia 16 Grudnia 1817 niedozwoliło użyć remanentu edukacyynego, z którego Kommissya czerpać będzie wykłady. Im kosztownieysze wznoszą się budowle, tém ich zabezpieczenie z natury swoiey konieczniey szém się staie: a więc iuż go one otrzymały przez podanie wszystkich edukacyynych gmachów do składki i korzyści towarzystwa ogniowego.

Wiele funduszów edukacyynych winą przeszłych czasów zaniedbanych, wiele zbiegiem okoliczności na niebezpieczeństwo narażonych, teraz w ustanowieniu Prokuratoryi znayduią silne zabezpieczenie i obronę; 18 spraw rozpoczętych bydź musiało, aby fundusze z zamętów sporów prawnych wydobyć, i pewném umieszczeniem obdarować.

Na *Biały*, dobrach XX. Radziwiłłów, samych funduszów edukacyynych zalega przeszło million.

Na *Kodniu*, massie rozbiorowey Kazimierza Sapiehy, 500,000.

Na *Tykocinie* summą 300,000.

Na posiadłościach Xcia Aug. Sułkowskiego 102,000.

Gdy wyrokiem W. C. K. Mości prawidła rozsądzenie zapisów między włościami granicą przeciętemi przepisane zostały, wyznaczona od Rządu Rossyskiego i Polskiego Kommissya iuż co do Kodnia i Tykocina ukończyła swe dzieło, na zatwierdzenie tylko głównych Kommissarzów oczekuie.

Summy na Kahałach żydowskich zapisane, iak do rozwikłania, tak do zabezpieczenia są naytrudnieysze.

Dobra Poiezuickie nieprawnie podłużone wznieciły, ieżeli nie obawę o fundusze, przynaymniey groziły zamieszaniem i sporem między władzą edukacyyną a wierzycielami; posiadaczów ostróżność wymagała, aby ciż posiadacze prawo swe, inwentarz, ewikcye, a dłużnicy świadectwa hipoteczne przed Kommissyą do roztrząśnienia złożyli; przeyrzenie się w nich będzie kierować dalszemi krokami.

Ma ieszcze Duchowieństwo i edukacya fundusze w pretensyach, które uznaniu Kommissyi likwidacyyney trzech Dworów z opisu traktatów podlegaią; ieszcze takowe pretensye iako z drobnych szczegółów składaiące się, i mozolnie po Woiewództwach zbierane, pewney ilości wykazać na ten moment nie mogą.

Wydział Sprawiedliwości

Woyną i jey groźnym odgłosem prędzey, niżeli wydziały rządu, dotkniętém zostało sądownictwo. Justitium ogłoszone dnia 15 stycznia 1813 roku odjęło Trybunałom nayznakomitszą część ich działań. Z oddaleniem się rządu, oddalił się sąd naywyższy i kommissya examinacyyna, należąca do składu Rady Stanu; akta jedne wywiezionemi, drugie pomieszanemi zostały. Urzędników jednych trwoga, drugich niedostatek funduszu, i zatrudnienia od właściwych mieysc oderwały.

Gorliwość pozostałych Sędziów, bez zwierzchności, bez punktu zjednoczenia, jedynie właściwym sobie duchem opierała się zupełnemu składu swojego i porządku zniszczeniu.

Rada Naywyższa, a następnie Rząd tymczasowy Królewstwa Polskiego, zastały ten łańcuch bliskim rozerwania; lecz niebrakowało ogniw do jego spojenia.

Troskliwość mężów do stéru Rządu tymczasowego powołanych, rzadka gorliwość Ministra *Wawrzeckiego*, wsparta poświęceniem się osób z linii sprawiedliwości w stolicy pozostałych, zdołały wstrzymać od upadku chwiejący się porządek sądownictwa, związać go, spoić i przenieść bez naruszenia do epoki stałego Rządu.

Konstytucya nadała inną postać sądownictwu i w rzeczy i w kształcie: Niepodległość sądów, ta jedyna rękoymia swobody, jedyna tarcza bezpieczeństwa osób, honoru, i majątków, w konstytucyi Xięstwa Warszawskiego święcie zawarowana, w nowey silniey ubezpieczoną, i daley rozciągniętą została.

Darem tytułu 5go teyże Konstytucyi, naydroższe dla mieszkańców społeczeństwa korzyści są pod strażą sędziów, w części z własnego ich wyboru złożoną.

Przeniesienie do Senatu naywyższego krajowego sądownictwa od Urzędników doczesnych, do składu tych, którzy z przepisów Konstytucyi usuniętemi bydź nie mogą, otoczyło mocnieyszym murem niepodległość sądu, a zatém wolność i bezpieczeństwo osobiste każdego.

Zmiana Sądu kassacyynego na Sąd ostatecznie roztrzygający oszczędza szukającym sprawiedliwości, zwłoki i kosztów za uchybienia nie z ich winy popełnione.

W. C. K. Mość artykułem 146tym tegoż tytułu zamierzyłeś przysunąć sprawiedliwość do ludu pracowitego, aby pod jey tarczą spokoynie pożywał owoców pracy, i uznał korzyści bezpieczeństwa osobistego i własności, oraz uczuł, że pod opatrznym W. C. K. Mości Rządem równa praw opieka, i jedna sprawiedliwość osłania wszystkich bez różnicy mieszkańców.

Już według nowego porządku Sąd naywyższy w Senacie od dwóch lat w ciągłém i nieprzerwaném sprawowaniu obowiązków swoich uiszcza nadzieje kraju i zamiary sprawiedliwego Monarchy. Mianowanie stałego Prezesa i osobnego Senatora do ciągłego zapisywania treści wyroków nada mu pewnieyszy kierunek.

Jeżeli Sądy dla nieprzygotowanych wielu poprzedniczych urządzeń, szczególniey procedura, z którą w ścisłym Sądownictwo jest związku, i z należney tak ważnemu przedmiotowi rozwagi, nieprzybrały jeszcze nowego konstytucyynego kształtu, szafunek sprawiedliwości według praw i zwyczaynego biegu nie zna ani przerwy, ani zwłoki. — Mieysca sądowe są zapełnione albo dawnemi, albo nowemi urzędnikami; i gdy z jedney strony urządzone zgromadzenia polityczne w listach obieranych osób, na świeżo odbytych seymikach ułożonych, przesyłają kandydatów, z drugiey strony ustanowienie kommissyy examinacyynych stawia Rząd na tym szczęśliwym punkcie, z którego cnocie, która jedynie ufność jedna, i zdolności, bez którey sama cnota błądzi, połączony hołd oddać może.

Po urządzeniu zgromadzeń politycznych, już tylko jeden krok do zrobienia zostaje, a wkrótce uyrzy kray w gronie Sędziów, przez W. C. K. Mość mianowanych, urzędników własnego wyboru: a gdy ducha konstytucyi, statutów ją rozwijających, postanowień wyszłych rozważać będzie, uzna w nich dążenie tey wspaniałey i dobroczynney W. C. K. Mości troskliwości, aby w wyborze tych, których mianowanie w nadaney ustawie takie zostawiłeś, życzenia i ufność narodu zaspokojonemi zostały.

Niewątpliwą miarą sprawiedliwości jest liczba ułatwionych sporów.

Sądy pokoju, to dobroczynne ustanowienie w obecney konstytucyi zachowane, rozwiną się w nowym kształcie z poprawami, jakich potrzebę okazało doświadczenie.

Co się tycze teraźnieyszych Sędziow Pokoju, lubo wszystkim już czas urzędowania upłynął, a wybory nowych jeszcze nastąpić niemogły, poświęcenie się wielu osób tak chlubnemu powołaniu korzyści pojednania przedłuża.

W wydziałach pojednawczych tych Sądów ugodzono spraw

w roku 1816	- - - - -	3,821.
w roku 1817	- - - - -	4,116.

nie mała zaiste liczba zwróconych z drogi pieni i zakłócenia.

Z tabel wyciągi okazują, jak mała liczba spraw, w pomiar wytoczonych, we wszystkich sądach zalega.

W roku 1816 odsądzono spraw - - 38,819.
pozostało - - - - 1,711.
W roku 1817 odsądzono - - - - 35,409,
pozostało - - - - 1,400.

a między temi po większey części są sprawy konkursowe, po rządzie austryackim i pruskim pozostałe, z natury swojey powolne, i do ukończenia naytrudnieysze.

Gdy zapomnieć niemożna, iż zrządzona i woyną, i przez wydane iustitium sądów przerwa zaległości z przeszłego czasu obecnym sądom do ułatwienia przekazała, mała ta liczba w biegu pozostałych, w pomiar mnogości spraw wytoczonych, będzie niezaprzeczoném świadectwem pilności magistratur, i czynnego przełożoney nad niemi zwierzchności dozoru.

Jeżeli pośpiech w sporach cywilnych jest rękoymią spokoyności i bezpieczeństwa majątków, prędka i czynna sprawiedliwość w sprawach uczynkowych i kryminalnych jest nietylko warownią bezpieczeństwa osobistego, stróżem spokoyności kraju, hamulcem od występków, przestrogą obyczajów, ale razem jest tarczą niewinności, aby ją złość lub nienawiść imieniem zbrodni nie spotwarzała.

W tym wydziale sprawiedliwości jest prawdziwa historya namiętności ludzkich, prawdziwa miara wzrastających lub ubywających wad, słabości, występków i zbrodni, i ku nim skłonności lub wstrętu narodowego.

W latach przeszłych większa zdarzała się ilość przestępstw, niżeli w poprzedzających; przywoławszy atoli tę uwagę, że w czasach woyny i zaburzeń łatwieysze jest popełnienie występku, niżeli wyśledzenie; że w spokoynieyszych chwilach, przy większey wprawności urzędników, przy pewnieyszey i śpiesznieyszey sprawiedliwości, przestępcy częściey oddawanemi bywają do sądów przez pokrzywdzonych, ten słuszny wniosek uczynić można, iż w roku 1816 więcey było spraw kryminalnych, lecz nie więcey przestępstw.

Wszystkich spraw policyyno prostych, i policyyno poprawczych, tak w pierwszych instancyach wytoczonych, jako też przez wszystkie powtarzanych:

w roku 1816 było - - - 16,501.
z tych odsądzono - - - 12,061.
pozostało w biegu - - 4,440.
w roku 1817 było - - - - 26,335.
odsądzono - - - - 19,506.
pozostało w biegu - - - 6,829.

między którémi nie jest znaczna liczba spraw o główniey-sze występki i zbrodnie popełnionych.

więźniów w roku 1816 było - - 3,446.
pozostało - - - 1,098.
w roku zaś 1817 było - - 4,755.
a pozostało tylko - - 929.

Więzienia w kraju naszym tylu burzami skołotanym jeszcze nie otrzymały tego urządzenia, jakiego ludzkość i dobro społeczeństwa wymaga, a troskliwość W. C. K. Mości widziećby sobie życzyła.

Nie są dotąd opatrzone w oddziały podług podziału występków i zbrodni. Ten niedostatek wiedzie za sobą we względzie rodzaju występków niesłuszne w karze porównanie, a we względzie moralnym widoczną szkodliwość.

Towarzystwo tego rodzaju, w którém próżnowanie prowadzi do wzajemnego sobie poufania skłonności, występków i użytych ku ich ukryciu i uchyleniu się od kary środków, stać się może niejako szkołą zbrodniarzy, z którey wyszedłszy, albo lepiey ukrywać się umieją, albo wracają do więzień.

I tak, za popełnione zbrodnie powtórnie do więzień powróciło:

w roku 1814 osób - - - 25.
w roku 1815 - - - - 27.
w roku 1816 - - - - 62.

W celu przeszkodzenia tym wydarzeniom, należałoby zdaniem Kommissyi sprawiedliwości pozakładać w więzieniach fabryki; użycie albowiem więzni do robot publicznych niemoże bydź do wszystkich bez wyjątku zastosowane.

Bez osłony wyznać należy, iż brak funduszow zamiar tak konieczny, i potrzebę tak nagłą, za którą sprawiedliwość głos podnosi, zawodzi i oddala. W. C. K. M. dobrotliwie wysłuchać go raczysz, a zapewne w krótkim czasie przewinienie i zbrodnia, jak się różni od siebie, tak różnić się będzie sposobem zatrzymania występnych, póki zasłużoney, lecz różney, kary nie odniosą.

Zywność więźniów przez byłą radę naywyższą tego kraju, co do więzień policyi prostey, z opłat kar przeznaczona była; ale fundusz ten okazał się niedostatecznym. Jest już przez wspólne zniesienie się Kommissyi sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i policyi, oraz skarbowey wniesiony projekt, który przepisuje prawidła, jacy i w jakim przypadku, i w jakim sposobie więznie powinni wracać łożone na nich koszta, a w jakim razie z funduszu kar utrzymywanemi bydź powinni. Ustawą tą urządzone zostały zaliczenia funduszu przez Burmistrzów i wóytów na przesyłanie więźniów na rachunek ogólnego dochodu.

Różność między prawami Austryackiemi i Pruskiemi, co do kar za występki i zbrodnie, (gdyż, gdzie pierwsze wyznacza ciężkie więzienie, tam drugie więzienie warowne czyli forteczne przepisuje) nie miała dotąd skutku, i wszystkie tego rodzaju wyroki odbywały się w domu poprawy i kary: lecz odtąd już dla większych zbrodniarzy forteca *Zamość* przeznaczona została, i ten skutek prawa dopełnionym będzie.

Ułaskawienie skazanych na srogą karę od nieprzebłaganego prawa, jest naypięknieyszém Naywyższey władzy znamieniem; litość, która przy surowey sprawiedliwości mieysca mieć nie mogła, usiadła przy stopniach Tronu na ostatnią nadzieję nieszczęśliwych. W. C. K. Mość w liczbie przedstawionych raczyłeś dostrzedz, iż osądzeni pierwszym wyrokiem udają się, do łaski W. C. K. Mości z zastrzeżeniem sobie Sądu w przypadku nieotrzymania skutku prośb swoich; dostrzegłeś ztąd w zdarzeniach odmówioney łaski drażliwe położenie dla wyrokujących, i już mało nadziei dla nieszczęśliwego; raczyłeś oświadczyć W. C. K. Mość z przyczyny tych wypadków, że osądzony, ani przez siebie, ani przez kogobądź nie może bydź pozbawionym środkow prawney obrony, i dopiero ostatecznemi wyrokami osądzonych przedstawiać sobie dozwoliłeś; a tak przez to prawidło nie jeden winny ułaskawienie, lecz wszyscy nieszczęśliwi dobrodzieystwo otrzymali.

Wiele zależy w sprawiedliwości od początkowych śledztw; wiele nieprawości dziaćby się mogło przez ich zwłokę; ztąd wyznaczone Sądów wyższych osoby zaymują się rewizyą niższych, Sądy Policyi prostey natychmiast oddają obwinionych do Sądu Policyi poprawczey; a przeto każdy winowayca, albo natychmiast uwolnionym zostaje, albo przed Sądem odpowiada.

Kommisysa sprawiedliwości z natury niepodległości sądownictwa, i natury praw, których zmiana i poprawa jest attrybucyą władzy prawodawczey, nie będąc samą władzą, lecz tylko zwierzchnością dozorującą, nie może bydź uważana, w równi z innemi wydziałami, którym do występu dość na woli i na czynności, które mogą i powinny poprawiać przepisy, usuwać narzędzia, do ich wykonania nieudolne lub opieszałe.

Ta moc, ta czynność wychodzi z zakresów Kommissyi sprawiedliwości; czuć i znać wszystkie przeszkody dobrego urządzenia sprawiedliwości i sądownictwa może, lecz tylko niektóre usuwać jest mocna; kroki jey muszą bydź powolne, w postępowaniu ostróżne i tak umiarkowane, aby nigdy nie zeszły z tey linii, jaką konstytucya, niepodległość sądownictwa, od nadużycia Sędziów oddziela. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

W Redakcyi gazety znayduje się Kalendarzyk polityczny cena - - - - - - kop. 60.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 28.

Wilno dnia 5 kwietnia 1818 roku.

WILNO.

WZROST OGRODU BOTANICZNEGO.

Rzecz czytana na posiedzeniu akademickiem Wileńskiego Uniwersytetu, dnia 15 stycznia, 1818 roku.

Przed trzema laty, 15 Stycznia 1815 roku, złożyłem Radzie Uniwersytetu Katalog roślin, które się wtedy w ogrodzie botanicznym znaydowały. Od tego czasu pomnożone znakomicie bogactwa ogrodowe zrządziły potrzebę nowego wydania tegoż Katalogu, iuż dla wygody słuchaczów moich, iuż dla ułatwienia obszerney korespondencyi i zwykłych wymian z podobnemiż tak kraiowemi, iak zagranicznemi zakładami.

Lubo w każdym znakomitszym roślin zbiorze, dla mnóstwa zewsząd przybywaiących i nieuchronnie ubywaiących nasion i żywych exemplarzy, dla nieustaloney, w nowych mianowicie wynalazkach, nomenklatury, dla wielu zamieszek i omyłek w przesyłkach, napisach, zasiewie i dalszém pielęgnowaniu, dla poznego lub rzadkiego roskwitania, a ztąd chybnego odradzania się iednorocznych gatunków, niepodobieństwem iest prawie wszystkie obecne z surową oznaczyć pewnością, wskazana iednak liczba w ninieyszym katalogu, 4635 gatunków, za nayblizszą rzetelney przyięta bydź może. Do liczby więc dawnieyszych 3863, przybyło w trzech ostatnich upłynionych latach, około 775 nowych gatunków.

Zaprowadzone i ciągle utrzymywane z celnieyszemi kraiowemi i zagranicznemi ogrodami związki służyły iuż do pozyskania rozmaitemi przygodami zatraconych, iuż do zdobycia nowych ziół i krzewiów. A naprzód: Wiedeńskim ogrodom powiększey części, winniśmy niepospolity zbiór *Stapelii*, których teraz dwadzieścia trzy, ściśle oznaczonych, posiadamy gatunków. Soczyste te rośliny, właściwą sobie i od innych rodzajów odrębną budową kwiatów swych znamienite, ile maią odznaczaiącey się wydatności w rodzajowych swych cechach, tyle stawią niepokonanych prawie trudności, gdy na oddzielne gatunki rozróżniać je przychodzi. Dway naczelni wieku naszego botanicy, Willdenow w Berlinie, i Jacquin w Wiedniu, wprowadzeniem oddzielnych i dla nich tylko utworzonych opisowych wyrazów, usiłowali określić gatunkowe ich znamiona; wprawnego iednak i dobrze nawykłego potrzeba oka, aby dostrzedz między tak podobnemi istotami zachodzące różnicy. Łatwiey ta pędzlem raczey, niż wyrazami określić się daie. Tego też własnie środka iął się, nakoniec, Jacquin i począł wydawać kosztowne dzieło: *Monographia Stapeliarum*, w którem wzorowe każdego gatunku opisy wiernemi i dokładnemi obrazami objaśnił. Dzieło to, którego cztery dotąd wyszły części, od trzech miesięcy dopiero zdobi bibliotekę ogrodu naszego. Powtóre: z królewskiego berlińskiego ogrodu, prócz wielu innych, otrzymaliśmy dwa rzadkością i nowością znakomite rodzaje: *Lomatophyllum borbonicum* i *Carica monoica*, które między celnieysze zbioru naszego liczą się ozdoby.

Dalsze, rzadkością, okazałością, lub użytkiem odznaczające się nabycia są następuiące: *Eugenia Jambos*, we wzroście swym, kwiatach i owocach znamienite drzewo; rozmaite gatunki rodzaju *Mimosa*, te mianowicie, których Nowa Holandya, iest oyczyzną, a które pojedynczemi, czyli nieskładanemi liśćmi swemi od wspólrodzajowych amerykańskich i indyjskich różnią się gatunków. Niezmierna ta kraina, iak w zwierzęcych swych tworach nadzwyczayney i wcale niespodzianey postaci wydaie płody, tak w kształcie, budowie kwiatów i owocowaniu swych roślin oddzielną i sobie właściwą zawiera, jak mówią, Florę. Prócz pomienionych Mimoz, mamy z teyże krainy liczne iuż gatunki w rodzajach *Melaleuca*, *Metrosideros*, *Leptospermum*, i t. d., które tak iuż są dorosłe, iż każdorocznie prawie kwiatami się okrywaią. Mamy dwa *Casuarina* gatunki, to jest, *C. torulosa* i *C. equisetifolia*, których wzrost i postać iest sosen, a liście do poziomego i pospolitego skrzypu, *Equisetum*, są podobne. Z drzewa ich, nadzwyczayney twardości, robią mieszkańce tameczni zaczepny i odporny swóy oręż, u podróżopisarzów *patoupatou* zwany. W pięknym rodzaju *Begonia* sześć dziś posiadamy gatunków, a między niemi *B. discolor*, świeżo z Chin do Europy przeniesiona, dwufarbnemi liśćmi swemi i szczególnym składem kwiatów miły i przyjemny oczom sprawuje widok. *Sparmannia africana*, przez cały rok prawie nieprzerwanie kwiatami okryta, tą podobno w całém królestwie roślinnem, iedyną odznacza się osobliwością, iż przyrodzenie, iakby wysilone w iey utworzeniu, pożyczonemi, iż tak rzekę, z innych roślin liśćmi, kwiatami i owocami ią przyodziało. Postać iey iest ślazowa; baldaszkowaty kwiatostan Bodziszków; owoc zewnątrz Kuklikom, wewnątrz Hibiszkom iest podobny. Te rzadkie gatunki, równie iak wiele innych, winni iesteśmy ogrodowi Hrabiego Razumowskiego, w Gorynkach, i przyjazney uczynności rządcy iego, doktora Fischer.

Liczne Róż, mianowicie nowe gatunki, których i odkrycie w południowych kraiu naszego prowincyach, i ściśle oznaczenie należy się doktorowi Besser, gorliwemu i światłemu, w Gymnazjum wołyńskiem, Botaniki Professorowi, z ogrodu krzemienieckiego przysłane zostały. Jemu także, prócz wielu innych, winni iesteśmy rzadką, z wód węgierskich roślinę, *Nymphaea Lotus*, i kilka pięknych Georginy odmian. Rodzay ten, przed dwudziestu laty z Mexyku do Europy przeniesiony, a przez pielęgnowanie, z trzech pierwiastkowych gatunków do stu kilkudziesiąt odmian przywiedziony, dla przyjemney rozmaitości w farbie kwiatów, składzie liści, wzroście łodyg i t. d., a to wszystko przy łatwém i niekosztownem wychowaniu, powszechnie dziś ulubioną jest ogrodów ozdobą. Z trzech rzeczonych pierwiastkowych gatunków, więcey dwudziestu odmian i w naszym liczy się zbiorze; a z nich, między kraiowych pięknego ogrodnictwa miłosników, wiele się iuż rozdało exemplarzy.

Zbiór przeszło sześćdziesiąt ściśle oznaczonych wierzb gatunków, licząc i te, które w czasie drukowania katalogu dopiero nadeszły, znakomity wzbogacenia się ogrodu naszego okazuie postęp. W rodzaiu tym, niezmiernie są trudne do rozwikłania gatunkowe znamiona, i, mimo usiłowania naczelnych w nauce roślinney mistrzow, wiele ieszcze nie roztrzygnionych zostaje wątpliwości. *Species salicum dificillime extricantur*, powiada doświadczony w tey rzeczy znawca i sędzia Willdenow. Są w tym rodzaiu wyniosłe drzewa, niskie krzewy i zielne nawet, a poziome krzewinki. Lecz nie to stanowi w rozpoznaniu ich trudność. Kwiaty ich niekiedy obo-płciowe, nayczęściey oddzielno-płciowe, czyli na różnych i osobnych pniach osadzone, odległość częstokroć wielka od siebie tychże pni, kwitnienie iednych przed rozwijaniem się, drugich wraz z rozwijaniem się, trzecich po rozwinieniu się liści, sprawuie niepokonane trudności, gdy rzeczone znamiona z różnych, lecz nie zawsze wraz obecnych części, jako to: kwiatów, zarodków, nasion, liści, i t. d. brać się muszą. Dodaymy do tego krótką trwałość samychże kwiatów, bez których oznaczenie iest niepodobne, i posadę częstokroć na bagnach i trzęsawicach, które do wielu z nich, zwłaszcza wiosną, wolnego nie dopuszczaią przystępu. Jedyny więc sposob śledzenia iest wprowadzenie do ogrodu naywiększey liczby gatunków, gdzie przez zobopolne zbliżenie, wygodniey porównać i rospoznać się daią.

Te są celnieysze, w upłynionych trzech latach, zdobyczy ogrodu naszego, w sposob wymiany i rozszerzoney korespondencyi otrzymane. Lecz znakomitsze w tym zwlaszcza ostatnim roku wsparcie, oraz rzadka i jedyna,

jaką tenże ogród zyskał, ozdoba, na szczególnieysze tu zasługuie wspomnienie.

JW. Hrabia Rumiancow, Kanclerz Państwa, który w pamiętnym 1812 roku, wśród ówczesnych dyplomatycznych prac i trudów swoich, w ogrodzie naszym przypodobane sobie znaydował odetchnienie, powodowany szlachetną o dobro tegoż ogrodu troskliwością, przed powszechném nawet jeszcze wojennego pożaru przytłumieniem, przesyłał kilkakrotnie umyślnie z obcych krajów zapisane i sprowadzane rzadszych rodzajów nasiona. Przed rokiem wyprawiwszy, ku wiekopómney swey sławie, kosztem własnym zbudowany i uzbrojony okręt w daleką na spokoyny Ocean żeglugę, poruczył wybranym przez się naturalistom zbieranie, na odległych wyspach i lądach, rozmaitych trzech królestw przyrodzenia tworów, a odebrawszy pierwsze z tey wyprawy, godne swych zamiarów, owoce, kilkadziesiąt rzadkich, na brzegach Brezylii, Chili i rozmaitych wyspach zebranych nasion gatunków, ogrodowi naszemu udzielić nie omieszkał. Nasiona te natychmiast za odebraniem posiane, weszły po większey części, młodociane roslinki pielęgnują się z odpowiedniem wskazaney ich oyczyznie staraniem: lecz że, dla spieszney podróży, nie mogły wszystkie na mieyscu do pewnych odnieść się rodzajów, a przed kwitnieniem układowie rospoznane być nie mogą, czas okaże rzetelną ilość nowych ztąd dla nas gatunków. Dotąd sama tylko *Acaena argentea*, w Peru między lekarskie policzona rośliny, z pewnością oznaczyć się dała.

Współcześnie prawie z tym darem, lub nieco poźniey, odebrał ogród, jak zkąd inąd już wiadomo, inny dowod hoyności i wspaniałomyślności tegoż Hrabiego Rumiancowa: wizerunek nieśmiertelnego Linneusza z bronzu ulany. Pomnik ten, ku czci i chwale męża bystrością dowcipu swego całą naturę ogarniaiącego poświęcony, w którego wyborze ani próżność, ani podchlebstwo nie mają żadnego udziału, będzie trwałą ozdobą zakładu i siedliska nauki, która iemu głównie winna jest swe wydoskonalenie; będzie długowieczną pamiątką rzadkiego przykładu szacunku dla nauk i uczonych w powszechności, a przyiaznych względów dla Uniwersytetu, w szczególności, dostoynego i ze wszech miar szanownego darodawcy swego.

X. S. Jundziłł Prof. Bot.

(*Wyjątek z Dzień. Wileń. N.* 3 *roku* 1818.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Francya.

(*z Gaz. berlińskiey i korr. hambur.*) *Paryż, dnia* 22 *marca.* Dnia 20 po południu, o godzinie pół do czwartey, na przedmieściu *St. Germain*, wybuchnął w teatrze *Odeon* ogień, a to z taką ze wszystkich stron razem gwałtownością, że naymocnieysza usilność nie zdołała go przytłumić, a przepyszny ten teatr od roku 1799 powtórnie iuż stał się pastwą płomieni; szczęściem nikt w pożarze tym nie utracił życia. Nie wiadomo ieszcze iakim sposobem wszczął się ten ogień. Stratę ztąd poniesioną liczą do 500,000 fr.

Zywioły, wyraża gazeta *Quotidienne*, są w walce między sobą, i zdaie się, że wielka rewolucya w przyrodzeniu zachodzi. Ogniste meteory wszędzie się ukazuią; trzęsienia ziemi we wszystkich strefach czuć się daią; trąby morskie porywaią ludzi na powietrze i zanoszą o kilka mil od mieysca, w którém muszle łowili; wszystkie morza okryte są szczątkami rozbitych okrętów; w *Monachium* słyszeć się daje huk podziemny; w *Petersburgu* barometr spadł tak nizko, jak czasu trzęsienia ziemi w *Lizbonie*; a w *Paryżu*? tam burza w powietrzu i burze w umysłach, lecą gradem kominy i pisma ulotne.

Paryż dnia 24 *marca.* W pożarze teatru *Odeon*, spalił się, jak teraz wiadomo, tylko jeden złodziey, który chciał ukraść worek z pieniędzmi.

Xiążę *Wellington* miał podadź posłom mocarstw sprzymierzonych w *Paryżu* notę, względem żądań od *Prus* czynionych.

Podług gazet naszych, uwięziony został w *Paryżu* jakiś *Catillon*, dawniey huzar francuzki, którego uważają za sprawcę zamachu przeciw Xiążęciu *Wellington.* Zostawał on w związku z emigrantami w *Niderlandach* będącymi.

Podług zdania sprawy kommissyi budżetowey, wydatków na rok 1818 położonych jest 976,775,660 fr., między któremi 301 milionów na kontrybucye wojenne i koszt dla woyska zaymującego. Hr. *Beugnot*, zdający sprawę z działań kommissyi, w trzygodzinney mowie swojey wyraził między innemi: nie mogła nie zwrócić uwagi Monarchow wierność, z jaką traktat z d. 20 listopada był z naszey strony zachowany; traktat, którego surowość zupełnie nowe uczucia we *Francyi* wzbudzić musiała; uyrzą *Francyą*, jaką jest; przyznają, że *Francya* tym sposobem którym się pod doswiadczenie poddała, okazała się godną równie względem Europy, jako i siebie samey!

Francya przyszła do takiego stopnia wycieńczenia, że niepodobną byłoby dla niey dźwigać dłużey ciężarów, które ją od trzech lat przywalają. Obowiązkiem było naszym, oświadczyć wam to, albowiem zoztrząsanie, którém się od 3 miesięcy zaymujemy, okazało nam jawnie rzeczywistość tey prawdy. — Chwila ta powinna bydź końcem ofiar naszych, jest bowiem końcem sił naszych; a tém samem powinniśmy mieć nadzieję i ufać, że woyska wyydą przed końcem tego roku.“

Anglia.

(*z Korr. hamb.*) *Londyn, dnia* 24 *marca.* Z Indyy wschodnich otrzymano ważne wiadomości. Podług depeszow, które wczora Kapitan *Moore* z *Bombay* pod 24 listopada przywiózł; za otrzymaniem wiadomości, że się *Peishwa* do kroków nieprzyjacielskich zabiera, wysłano przeciw niemu 4000 ludzi. *Peishwa* wyprowadził przeciw nim 40000 ludzi. Dnia 5 listopada przyszło do bitwy, w którey woysko *Peishwa* pobite zostało. Dnia 17 listopada przyszło powtórnie do bitwy, a woysko *Peishwa* zbite zostało na głowę. *Peishwa* schronił się do jednego z obronnych zamków swoich, i zostawił stolicę *Poonah* własnemu jey losowi, do którey potem anglicy weszli. Margrabia *Hastings* zawarł ze *Scindiahem* traktat, mocą którego woyskom kompanii wolne jest przeyście przez terrytoryum *Scindiaha* przeciw Pindaresom. *Holkar* zachował się spokoynie. Dwoch oficerów angielskich, którzy się w niewolą popadli, powieszonych zostało przez żołnierzy *Peishwa.*

Donoszą z *Buenos Ayres*, pod 22 grudnia, że portugalczykowie zajęli nad *Rio de la Plata*, hiszpańską kolonią *del Sacramento*; czy się to stało za uprzedniem zniesieniem się, jeszcze nie wiadomo.

Zaślubienie Xiężniczki *Elżbiety* przeznaczone jest na dzień 7 kwietnia.

Królewsko pruski poseł, Baron *Humboldt*, dawał temi dniami świetną ucztę, którą i Xiąże Rejent obecnością swoją zaszczycił.

Podług listow z *Haity*, pod 8 lutego, panowała tam zupełna spokoyność; témsamém pogłoska o powstaniu przeciw królowi *Henrykowi* jest bez zasady.

Xiąże *Kent* przybył do *Londynu.*

Turcya.

(*Z korr. hamb.*) *Konstantynopol, d.*25 *lut. Kapudan Basza* (Wielki Admirał), który niedawno jeszcze, na znak łaski W. Sułtana, kosztowną, dyjamentami wysadzoną tabakierę oraz własnoręczne pochlebne pismo otrzymał, utracił także mieysce swoje; złożenie to jednak z urzędu nie zdaje się bydź połączone z niełaską; gdyż otrzymał ważne wielkorządztwo *Trebizondu.*

Z *Bombay* otrzymano tu drogą lądową ważną wiadomość, że między kompanią *Wschodnio - Indyyską* a znakomitszemi naczelnikami *Maratow* przyszło już do otwartey woyny. Margrabia *Hastings*, który się w *Allahabed* znaydował, ma sam dowodzić głównym korpusem woyska. Nie wątpią o szczęśliwym skutku tey walki dla oręża Angielskiego; owszem rozumieją,

że przez to panowanie Anglików na pół wyspie hindostańskim bardzo się rozszerzy i wzmocni.

Uroczysta audyencya posła Perskiego, jest nayważnieyszą rzeczą, jakie w tym czasie tu zaszły. Wjazd był dosyć wspaniały. Ogromny słoń, którego poseł w darze dla W. Sułtana przyprowadził, okryty był szalami i bogatemi materyami. Do daru tego należały także przepyszne konie arabskie.

Włochy.

Czytamy w gazecie, *le Conservateur Impartial*, Hrabia *Leon Potocki*, posłannik dworu rossyyskiego do rzymskiego, wysłał z *Rzymu* ośmnaście pak ze zbiorami starożytności do *Odessy*, w okolicach którego miasta oyciec jego znaczne posiada dobra.

Wiele ludzi odwiedza teraz zamek *S. Anioła*, dla widzenia w nim osadzonego herszta rozboynikow *Masocco* i piękney jego żony, która go nakłoniła do stawienia się kardynałowi *Consalvi* w *Terracina* i złożenia poddania się. Więznie ci prowadzą wielką korrespondencyą ze swojemi spółtowarzyszami, pozostałemi w lasach i jaskiniach. Pokonani łagodnością, którey doświadczaią teraz w obeyściu się z sobą, usiłują dalszych bandytów skłonić do ucieczki pod łaskawość rządu. Głośny *Barbone*, który od tak dawnego czasu plądruje okolice *Velletri*, został raniony w bitwie z żandarmami, jeden z towarzyszów jego poległ w teyże rozprawie.

(*Z gaz. berl.*) d. 14 marca była rocznica wyboru teraźnieyszego papieża *Piusa VII*, który teraz dziewiętnasty rok panowania zaczął. *Pius VII* pochodzi z familii *Chiaramonti*; urodził się w *Cesenie* 1748, wybrany na Papiestwo r. 1800, dnia 14 marca; wieku ma lat 70; jest 255tym Papieżem, licząc w to i *S. Piotra*.

D. 16 lutego podpisany został konkordat z Królem Neapolitańskim.

Wiadomości Rozmaite.

(*z Gaz. ryzk. Zusch.*) Dnia 20 lutego, około godziny 7 wieczorem, w okolicach *Etny*, przy piękney pogodzie i łagodney temperaturze, dało się uczuć gwałtowne trzęsienie ziemi, które się rozciągało aż do *Kalabryi*, wzdłuż cieśniny Messyńskiey. *Messina* nie doznała żadney szkody. W *Aci-Catanea* kościoły tak uszkodzone zostały, że w nich nabożeństwo odbywać nie można; klasztor jeden panieński całkiem zburzony został, i wielu mieszkańców jego w gruzach zginęło; wszystkie domy zagrożone są upadkiem. We wsi *Zaffarama* zapadło sklepienie w kościele, w którym właśnie nabożeństwo się odprawiało, i zabiło 50 osob razem z xiędzem. W samém *Catanea* naymocnieysze mury popękały; mieszkańcy wyszli w pole. Wszystkie wioski u podnoża *Etny* mocno ucierpiały. *Mascalucia* zupełnie znikneła.

Od niedawnego czasu, krąży na pograniczu francuzkiem, nie bez rozmaitego skutku, mniemany buletyn amerykański, w którym dość dziwacznie wyrażono, że cesarz marokański, za pomocą trzech fregat, pięciu korwet i dwoch korsarzy (?), oswobodził z wyspy *ś. Heleny* więźnia, który dawniey w *Egipcie* bardzo pięknie postępował względem cesarzówny Jeymci xiężniczki *Lorig* (?). Kapitan jeden angielski, imieniem *Block*, łącznie z *Grouchym i Savarym* mieli kierować całą tą, tak szczęśliwie uwieńczoną, wyprawą. W *Filadelfii* brzmią już dyplomatyczne odezwy, a przytem lśnią się jak gwiazdy dyamenty wartujące półtora miliona dollarów. A— co naywiększe sprawia podziwienie — znaydują się ludzie, którzy w podobnych baśniach wiarę pokładają.

Wnoszą, że na kongres, który tego lata ma się odprawić, obadway tylko Cesarze i Król Pruski przybędą: inni zaś Monarchowie nie zjadą się. Xiążęta *Metternich* i *Hardenberg* mają się znaydować na tym kongresie.

W *Paryżu* odebrano listy z *Marsylii* z doniesieniem, że w *Algierze* ciągle morowe panuje powietrze, i że sam Dey we 24 godzinach stał się jego ofiarą. Rządził on tylko sześć miesięcy. Następcą jego jest *Kiaja* de *Kavalli*, minister spraw wewnętrznych.

Pomiędzy nowo rozwinionemi rękopismami herkulańskiemi, znayduje się jeden *Justyna*; także cały *A. Gelliusa*, którego niedostawało dotąd ósmey xięgi *Nocy Attyckich*.

(*z gaz. berl.*) Woysko austryackie, podług wydanego niedawno schematyzmu, ma: 14 marszałków polnych, 27 w czynności będących feldcejgmeystrów i jenerałów jazdy, 80 w czynney służbie marszałków polnych poruczników, 117 w czynney służbie jenerał majorów, 17 nie w czynney służbie feldcejgmeistrów i jenerałów jazdy, 46 nie wczynney służbie marszałków polnych poruczników, 154 nie w czynney służbie jenerał majorów, i t. d. 58 półków piechoty liniowey, 20 batalionów grenadyerskich, 17 półków piechoty granicznych, 1 batalion czaikistów, 1 pólk strzelców tyrolskich, 12 batalionów strzelców, 8 pólków kiryssyerskich, 6 półków dragonów, 7 półków strzelców konnych, 12 półków huzarów, 4 pułki ułanów, 5 batalionow garnizonowych, 5 półków artylleryi polowey, oprócz artylleryi garnizonowey, korpusu inżynierów, minerów, saperów, pionierów, żołnierzy morskich i ich oddziałów i oprócz korpusu żandarmów królewstwa lombardzkiego.

Dnia 20 marca odprawił się w *Sztokolmie* pogrzeb Króla Szwedzkiego, *Karola XIII*.

Ogłoszenia.

1 Od Rządu Gubernialnego Wileńskiego: *Chociaż nanieyszy Gubernialny Rząd, skutkiem odezwy Pożyczkowego banku Państwa, za dług onemu od Grafa Mannuzego należny, z majątku wspomnionego Grafa Mannuzego w Powiecie Brasławskim położonego, postanowił wyprzedać z publiczney licytacyi 875 dusz płci męzkiey, i wezwać dla nabycia życzących na terminy, pierwszy 5, drugi 10, a trzeci 29 teraźnieyszego miesiąca apryla; lecz teraz, za opłaceniem przez Graffa Mannuzego należności, wedle odezwy pożyczkowego banku pod datą 25 lutego teraznieyszego roku z N. 745, przedaż ta odbywać się niebędzie. Apryla 4 dnia 1818 roku. Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kaz. Nowicki.*

z Brześcia Litt. dnia 15 marca roku 1818

1 w Gubernij Grodzieńskiey w Powiecie Brzeskim Littm w folwarku Oleszkowiczach, skończył życie swoje d. 4 februaryi 1818 roku Franciszek Jana syn Chrószczewski, nie uczyniwszy żadnego ostatniey woli swoiey rozporządzenia, z jakiego powodu, pozostały w summach gotowych, w sprzętach, ruchomościach inwentarza, oraz skryptami obligacyinemi zapewniony majątek nieboszczyka, gdy niejest wyraźnie wolą zeszłego dla kogoś przeznaczonym, należeć zatym musi wszystkim jego sukcessorom prawo do posiadania onego mającym. WW. Franciszek i Kazimierz Chrószczewscy osobiście i W. Kazimierz Chrószczewski za plenipotencyą w Imieniu Józefa brata swego rodzonego czyniący, synowcowie zeszłego, dowiedziawszy się o śmierci stryja swego, przybywszy z Galicyi w Powiat Brzeski, oświadczyli prawo swe do posiadania pozostałościów stryia swego, lecz ta jako nikomu wyraźnie, przez zeszłego nie przeznaczana, zajętą została przez juryzdykcyą opieki szlacheckiey Powiatu Brzeskiego w iey zawiadywanie, która tak w skutek prożby WW. Chrószczewskich, jako też powodując się prawidiami i ustawami krajowemi, w dniu 11 marca teraz. 1818 roku względem pozostałego summownego i ruchomego dalszego majątku zeszłego Chrószczewskiego zrobiła postanowienie; mocą którego między inszemi przedmiotami, uznała potrzebę uczynienia w gazetach Wileńskich, Warszawskich, Hamburskich i Lwowskich, publikacyi, o zeyściu bezpotomnym ś. p. Franciszka Chrószczewskiego, i pozostałym tegoż nierozporządzonym majątku, a razem wezwania do wszystkich sukcessorów zeszłego nieboszczyka, aby ci naydaley do dnia 12 junii v. s. 1819 roku z dowodami legitimującemi ich prawo do posiagnienia sukcessyi po ś. p. Franciszku Chrószczewskim u juryzdykcyi opieki szlacheckiey Powiatu Brzeskiego stawili się; skutkiem więc jakowego postanowienia wzywa taż opieka szlachecka wszystkich sukcessorów zeszłego Franciszka Chrószczewskiego, udowodnić mogących należność zyskania udziału podług praw kraju Litewskiego z pozostałego majątku, aby ci, przed dniem dwódziestym junii v. s. tysiąc ośmset dziewiętnastego roku, z takiemi przekonywającemi dowodami, jawili się w spomnionéy juryzdykcyi, i aby przybycia swego w Powiat Brzeski nieopóźniali, gdyż za upłynieniem wyrażonego terminu, przybyłym z dowodami sukcessorom, summowny i dalszy wszelki majątek w posiadanie przeznaczonym bydź może, a nieprzybyli sukcessorowie o takowey przez nich w czasie zakreślonym nieposzukiwany majątek upominać się u opieki szlacheckiey Powiatu Brzeskiego prawa nie będą mieli. — Takowe obwieszczenie w protokóle podpisali: Marszałek Brzeski Paweł Jagmin, Prezydent Ziemski Powiatu Brzeskiego Klemens Wisłocki, Kajetan Wy-

)((

socki Sędzia, ***Kazimierz Tołłoczko** Sędzia*, ***Tadeusz Ponikwicki** Sędzia*, *Tomasz Podgórski Pisarz Ziemski Powiatu Brzeskiego. — Zgodność z oryginałem zaświadczam Sekretarz Brzeskiey szlacheckiey opieki* ***Woyciech Rawiez Kamieński.***

---

1 *Gdy dla kupienia Domu obywateli Chodasewiczow w Wilnie za Arsenałem położonego, na zaspokojenie długow kredytorom tychże Chodasewiczow do sprzedania z publiczney licytacyi przeznaczonego, naprzeszłe termina nikt z życzących kupić ony dom niejawił się, przeto Rząd Gubernski Litewsko Wileński skutkiem rezolucyi swey naznaczywszy nowe termina mianowicie pierwszy 2, drugi 5, i trzeci ostateczny 8 dnia mca julij teraźnieyszego 1818 roku, wzywa przez ninieysze ogłoszenie życzących kupić pomieniony dom, iżby ci jawili się do tegoż Rządu nawyż wyrażone termina. Marca 30 dnia 1818 roku.*

Jan Iskrzycki Assesor. Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Kancelarzysta Staszkowski.

---

1 *W xięgarni JP. Jozefa Zawadzkiego znayduje się do przedania Pantograf metalowy Angielski;*

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności.

Dyrektorowie Kazyna, pozostałe od zabaw tegorocznego Karnawału czer. zł. 30, luidor 1. i rubli srebrnych 16 i ½ 15 odesłali do kassy Towarzystwa Dobroczynności, przy tem przesłali do domu ubogich wina butelek 6, mis mosiężnych dwie z rekwizytami do kadzenia spirytusem i tablicę beycowaną. Towarzystwo Dobroczynności oświadcza tak JJWW Dyrektorom, jako też całemu Towarzystwu Kazynowemu za ten dar podziękowanie.

---

1 *Excerpt z Protokułu Potocznego Ziemskiego Powiatu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego oświadczenia tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską Powiatu Mińskiego stronie potrzebującey jest wydan:*

R. tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca marca dwódziestego trzeciego dnio.

Na Urzędzie **JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI** *Ziemskim Powiatu Mińskiego oświadczenie imieniem JW. Tomasza Lenkiewicza b. Marszałka Powiatu Mozyrskiego i kawalera, przeciwko JW. Petroneli z Jeleńskich Lenkiewiczowey żonie swojey zapisuje się w następney treści, iż żałujący Tomasz Lenkiewicz z powodu nagłego odjechania do stołecznego miasta St Petersburga w roku tysiąc ośmset dziesiąiym dla zabeśpieczenia losu własnego syua i żony, zrobiwszy testamentową dyspozycyą przez oną zjaśnił, iż po ustałym własnym i syna swojego życiu żona za obligiem na blankiecie i na nie przyzwoitym papierze wydanym. będzie miała prawo poszukiwać pięć tysięcy czerwonych złotych, wszakże za powrótem ze stołecznego miasta Petersburga wezwany od żony do domu rodzonego jey brata JW. Felixa Jeleńskiego Marszałka i kawalera w roku tysiąc ośmset dziesiątym in octobri otrzymał zwrót takowego obligu na syna swojego znią spłodzonego wieczysto zrzeszny dokument przed zeyściem za tém tak oyca jako też syna w skutkach swych zawieszony kondycyonalny oblig, de nullo datto et accepto czyli bez żadney zgoła pożyczki wynikły, iżby nikomu pod nieważnością wlewku ustępowanym nie był, JW. Lenkiewicz Marszałek Mozyr. publiczność ostrzega, i że o extradycyą takowego obligu rozwinał proces uwiadamia — u tego oświadczenia podpis takowy — Takowe oświadczenie w imieniu JW. Tomasza Lenkiewicza b. Marszałka Pttu Mozyr. kawalera podpisuję Franciszek Ostrowski.*

N. 701 Pószliny pieczętne 52½ kop. opłacono miedzią. Zgodno z protokułem świadczę Józafat Iwanowski Ziem. Pttu Mińskiego Pisarz.

Annonce d'un ouvrage sur la physique pour les gens du monde.

La science est l'appanage de l'homme. Ses fruits ne doivent pas étre le patrimoine exclusif des gens de lettres, mais se répandre sur toutes les classes de la société humaine *á* raison des besoins de chacune d'elles. Le Physicien surtout, qui réclame à juste titre un intérêt général pour sa science, a par cette raison même le devoir d'instruire l'homme du monde des progrès qu'elle fait et de s'empresser de réfuter le préjugé que les sciences physiques ne peuvent plus paroitre que sous l'appareil imposant de combinaisons très compliquées et de calculs effrayants. La vérité physique doit, il est vrai, parcourir l'obscurité des hypothèses, l'incertitude du doute, le vaste champ des expériences et les labyrinthes du calcul. Mais elle doit aussi sortir enfin de cet atelier de l'esprit humain, revêtue d'un caractère de simplicité, de clarté et de grandeur qui frappe aisément l'esprit et l'imagination.

L'ouvrage qu'on annonce aura tout simplement pour titre:

Entretiens sur la Physique.

L'auteur a choisi de préférence cette forme d'entretiens entre plusieurs personnes pour éviter la monotonie et le style de cathèdre, pour soutenir l'attention sans la fatiguer et semer sans affectation quelques fleurs sur un sujet qui en est si susceptible que l'on n'est embarassé que du choix.

L'ouvrage ne sera pas un traité de Physique où l'on présente chaque expérience et chaque théorème à part, mais un tableau raisonné et correct des lois physiques et chimiques de la Nature et de leurs principales applications. Il sera composé de deux parties.

La première contient les lois connues de la Nature développées dans les propriétés générales de la matière, dans les phénomènes du mouvement des solides et des fluides, dans ceux de la chaleur, de la lumière, de la composition et décomposition des corps, de l'Electricité et de l'aimant.

La seconde partie offre l'application de ces lois aux grands phénomènes de la Nature. Elle commence par la *Physique de la terre* qui considère notre globe d'abord rélativement à sa figure, à sa grandeur et aux effets de la pésanteur; puis rélativement à sa surface entant-que composée de montagnes, de cavernes et de volcans, de rivières, de lacs et de mers, enfin rélativement aux phénomènes nombreux et importans de notre atmosphère. On passe de la aux principaux systèmes de *Géologie* dont le but est de tracer les grands traits de l'histoire des révolutions de notre globe et de découvrir comment ces révolutions en ont formé la surface actuelle. Après avoir considéré la terre sous toutes ses faces, la Physique, sous le nom *d'Astronomie*, s'elève enfin de l'humble demeure de l'homme vers la voute du ciel pour contempler le nombre infini des astres et les mouvemens admirables de notre terre elle-même et de ceux qui l'accompagnent dans sa marche autour de notre soleil.

Un tableau de la Nature qui embrasse l'infiniment grand et l'infiniment petit, qui dévoile l'accord merveilleux entre les phénomènes et les loix immuables qui président à leur ensemble, qui, tout en nous rappellant la dignité de l'homme, nous fait sentir à chaque pas la foiblesse de notre vue et l'insuffisance de nos forces — un pareil tableau ne peut qu'inspirer une profonde adoration de l'Etre suprême qui se révèle à l'homme avec tant de Majesté, adoration, qui est la plus sublime jouissance de l'homme sensible.

Cet ouvrage sera composé de six volumes; le prix est de 40 Roubles sur de très beau papier à imprimer, et de 50 Roubles sur papier à lettres. Pour couvrir les frais d'édition on choisit la voye de l'abonnement. Les personnes chez qui l'on s'abonne seront indiquées dans les feuilles publiques. Dès que l'abonnement sera suffisant l'impression commencera et sera continuée sans interruption.

Parrot, Professeur de Physique à Dorpat, Conseiller de Collèges et Chevalier, membre de plusieurs Academies des sciences.

Prenumerata na to dzieło przyymuje się w Wilnie w Xięgarni Uniwersyteckiey.

W Warszawie w Xięgarni Zawadzkiego i Węckiego.

---

1 *Dom po Pilichowskim, położony na Antokolu, ze staynią, wozownią, sklepami, ogradem i oranżernią, wypuszcza się w arędę roczną lub trzyletnią. O warunkach można się informować w xięgarni uniwersytetu.*

---

1. Roku 1818 apryla 1 dnia Manifest zaniesiony w Akta Ziemskie Pttu Wileń. przezemnie niżey podpisanego, jako Plenipotenta i Opiekuna; przeciwko W. Tomaszowi Piecewskiemu Smotrytielowi Parafii Zeymeńskiey w Pttcie Kowień. w rzeczy Obligu, wydanego przez Plenipotenta JW. Hrabi Pocieja obożnego W. X. Litt. i wielu Ord. Kawalera, ś. p. Dyonizemu Stuckiemu, na czer. złłch 150. i rubli srebr. 500. a teraz należącego, i służącego naybliższey Sukcessorce Stryjeczno-rodzoney siostrze nieboszczyka, W. Zofii z Stuckich Bieńkuńskiey; przeto, iżby nikt wspomnionego Obligu od W. Piecewskiego Smotrytela pod żadnym pretextem nienabywał, niniey szym każdego przez gazetę Kuryera Litt. ostrzegam — a w razie przeciwnym, prawem dochodzić nieomieszkam — Dat w Wilnie 1818 roku Apr. 2 dnia *Mateusz Talatowicz Plenipotent.*

Wyjeżdża za granicę.

1 *Przybyły do Wilna francuzkich woysk były Kapitan Fran. Monpert, z żoną Katarzyną, synem Alexandrem, i córką Ludwiką, wyjeżdża do Galicyi.*

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 *W roku 1817 7. decembra zszedł z tego świata W. Stanisław Eydziatowicz Pułkownik b. Woysk Pol. po którym pozostała mała ruchomość, znayduje się u mnie w Gudakieniu. Jeżeliby ktokolwiek był z sukcessorow to niech się zgłosi w przeciągu czterech niedziel bo po uchybieniu terminu taż ruchomość będzie wyprzedaną przez urzędową licytacyią, a wzięte kwantum będzie oddane na szpitale*

Sylwester Szteyn Exekutor Testamentu.

2. *Dom murowany na ulicy Trockiey pod N. 387 ze wszelkiemi do onego przynależnościami, z ogrodem fruktowym, i warzywnym, z staynią, wozownią, i wszelkiemi składami przynależący do Aktorstwa WW. Anny Jniczykowey matki, niemniey Klary i Anny, Smigielskich córek, nayduje się do sprzedania, ktoby życzył onego nabydź ma się udadź do domu W. Jurewicza na końskim targu sytuowanego pod N. 1258 gdzie dostateczną poweźmię wiadomość o cenie takowego domu.*

2. *W domie JW. Rektora Malewskiego, lokay imieniem Jerzy Poszykiński, urody wysokiey, twarzy suchey bładey, oczu ciemnych, włosów na głowie i wąsach czarnych, odziany w surdut światło lub też ciemno, i płaszcz ciemno szeraczkowe, lub też w płaszcz piaszczysty z kilko kołnierzami, i jednym Aksamitnym; w nocy ze dnia 26 na 27 teraźn. miesiąca domierzywszy swoim Panom kradzież w srebrze stołowym i bieliźnie, w odzieniu i dalszych bogatych sprzętach, uciekł i niewiadomo gdzie się ukrywa — Jeżeli kto onego gdziekolwiek dostrzeże, raczy do mieyscowey Policyi objawić, lub przedstawić, oraz uwiadomić o tem rządcę tego domu, Pana Sznela, za jakową uczynność naywyższą wdzięczność otrzyma — Dat w Wilnie roku 1818 miesiąca marca 27 dnia.*

3 *Gdy Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Imiennym Ukazem, pod dniem 22 nowembra roku przeszłego 1817, Rządzącemu senatowi danym, Naymiłościwiey dozwolono podać o przepuszczonych w ostatecznie odeszłey rewizyi i przybyłych ludziach, dodatkowe skaski, dając nato czasu do dnia 1. iulii 1818 r. z temi zastrzeżeniami: że po wyiściu takowego terminu niezapiani odpowiedzi niechybney, podług manifestu o siódmey rewizyi wydanego, bez naymnieyszego pobłażania ulegną — zatem Rada Miasta Wilna podaiąc o tem do powszechney wiadomości uwiadamia; że takowe dodatkowe skaski od tych, którzy do onych zapisanymi bydź powinni, przez wyznaczoną od miasta Deputacyą skaskową na Ratuszu czynność swoią od bywaiącą, podług przepisanych prawideł przyymowane będą, w celu przedstawienia od rady dokąd przynależy, do dnia 15 maia teraznieyszego 1818 roku. Jakowe ogłoszenie po iednym exemplarzu na druku do każdego numeru possessyi w tém mieście Rada przesyłaiąc, zarazem zastrzega wszystkich obywateli, iżby zapisanych do skasek ostatecznych w tém mieście na mieszkaniu lub innym sposobem przebywać mogących dla opłaty należnych skarbowych podatków do deputacyi poborczey na ratuszu exystuiącey, pod jey kwity wysłać natychmiast raczyli; a nie maiących na opłatę podatków kwitow, w żadnym zgoła względzie mieć i utrzymywać u siebie pod odpowiedzią nie ważyli się. — Datt na Ratuszu Wileńskim w Radzie miasta Wilna roku 1818 miesiąca marca 18 dnia.*

Onufry Orłowski P. R. M. W.

2 *Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Ziemsk. Pttu Bobruyskiego w dacie niżey wyrażoney zaniesionego, tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Pttu stronie potrzebuiącey wydaje się.*

Roku 1818 miesiąca marca 22 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemi Pttu Bobruyskiego, stanąwszy osobiście niżey podpisany następne oświadczenie do wpisania podał. Oświadczenie w imieniu JWW. Antoninyz Jeleńskich Pruszanowskiey Prezydentowey Sądu Appell. Gran. Pttu Bobruyskiego, Anny z Jeleńskich Komarowey Marsza. byłey Trybunalskiey łącznie z potomstwem z zeszłey ich siostry Ludowiki z Jeleńskich Chitrowe Porucznikowey woys Ross. rodzącym się w assystencyi mężow i przyzwoitey opieki czyniących. Przeciwko JWW. JPP. Rajałowi Por. woysk Prusk. i kawalerowi, Kazimierzowi b. Mars. Mozyr. i Gedeonowi Deputatowi braci rodzoney Jeleńskim przy odwołaniu się do uprzednio poczynionych przez żałcą Komarową zastrzeżeń, z następnego zapisuje się powodu — Zeszły przed kilku miesiącami z tego świata JW. Józef Jeleński Generał b. woysk polich oyciec protestujących się Aktorek znaczne po sobie zostawił w różnych Guberniach i Pttach rozpołożone dobra, oraz summy na obligowych i wexelnych (jak załączym się wiadomo) kredytem u wielu osob dotąd będące, niemniey w Depozycyi in paratis zamieszczone — Załące się Aktorki Pruszanowska i Komarowa, równie jak ich siostra dziś nieżyjąca Chitrowa za życia ś. p. oyca swego, żadnego nieotrzymały od Jego z majątku wydziału mając wszystko znaleśdź wedle upewnień tegoż ich oyca po jego zeyściu — Tym powodem obtestantki do wszelkich po oycu swym dóbr nieruchomych i summ, tudzież rozmaitey ruchomości i sprzętow niemniey bydła i wszelkich żywiołow, słowem do ogólney różnego tytułu pozostałości w zamierzoney prawami ala siebie proporcyi niezaprzeczoną z porządku natury znayduią dla siebie drogę — bez pewnego jednak wprzód z JWW. bracią swoją familijnego układu niespieszyły po należną dla siebie satysfakcyą. Lecz zgłaszając się do tychże braci szczególnie załąca się Pruszanowska nie pojedynkroinie udzielnemi do każdego znich pismami rekwirowała o żadnym terminowanie czasu, na ktoryby wspólnie zebrane rodzeństwo, ostateczne między sobą umiarkowanie względem rodzicielskiego spadku, skonkludować mogło. Prócz jedney od JW. Kazimierza Jeleńskiego Mars. od drugich swych braci żadney dotąd nie otrzymała odpowiedzi. Dowiaduią się tym czasem obtestantki, że pomienieni ich bracia prócz gotowey po śmierci oyca znalezioney summy, nietylko procenta od niektórych pozostałych oycowskich kapitałów poodbierali, i odbieraią, lecz i same kapitały pościągać na własne widoki przedsięwziąwszy, czynią w tey mierze z Debitorami umowy, a ciężary jakie się po oycu okazać mogą do zniesienia z majątku zostawują — Jeśli tak jest? obrót więc takowy mógłby uszczuplić należney żałącym się fundusz. Niechcą wierzyć dellatorki iżby w skutek doświadczać mieli mniey pomyślnych dla siebie następności . . . . . Do tych czasowa wszakże ze strony braci zdająca się obojętność zdolną będzie przed nimiż usprawiedliwić ten pierwszy krok ostróżności załących się, przez który zmuszonemi bydź się znayduią odezwać się ogólnie do powszechności, a szczególnie do wszystkich oyca załących się debitorow (których wymienienia dopiero nie ma potrzeby) i prosić ich, ażeby JWW. Jeleńskim w górze wyrażonym odtąd ani procentów, ani też samych kapitałów oycowi dellatorek zawinionych; a tym samym do proporcyonalnego imże udziału przynależnych oddawać, i gdyby iiki w jakie bądź układy o nabycie czegożkolwiek z pozostałości po ś. p. Generale Józefie Jeleńskim z żadnym z wymienionych obtestantek braci wchodzić, i Tranzakcyów zawierać dopóty nie raczyli, nim finalnie o cały w ogóle majątek między rodzeństwem sprawiedliwe nastąpi umiarkowanie — w Jakowym celu niniejsze zapisując ostrzeżenie dla doyścia każdego o nim wiadomości do ogłoszenia przez gazetę Kuryera Littskiego podanym będzie. U tego oświadczenia podpis w Protokule takowy — w imieniu oświadczających się proszony do zaniesienia podpisuję. Antoni Rożyc Halicki Rotm. Grodz.

N. 137 (L. S.) pieczętne wzięte zgodno z Protokołem Józef Macewicz Regen. Ziemsk. Pttu Bobruyskiego.

Obwieszczenie.

2 Rząd Obwodu Białostockiego obwieszcza, iż z dnia 1go Januaryi następuiącego 1819 roku, oddawać się będą w czteroletnią arędę konsumpcyiny i propinacyiny dochody po miastach i miasteczkach tuteyszego obwodu; zatym żądaiący wziąść takowe dochody w arędę niech się jawią dla targów do obwodowego Rządu w terminach: 1szym 22go maia; 2gim 26go julii i 3cim ostatecznym 16go dnia septembra bieżącego roku, z należytemi i pewnemi dla zabezpieczenia skarbu kaucyiami, w proporcyi trzeciey części summy iaka z targów wyniknąć może; prócz tego uwiadamia się żądaiących, że z trunków iakie z 1go Januaryi okażą się w zapasach, konsumpcyina akcyza należeć będzie nowemu dzierżawcy i z tego powodu były dzierżawca obowiązany wziętą z tych zapasów akcyzę jemu oddać, lub zwrócić gospodarzom, a propinacyina akcyza bierze się od wyprzedanych trunków. Wiele zaś z którego miasta postępuie teraz do Skarbu Konsumpcyi i Propinacyi, wykazuie się w załączoney tu osobney tabeli.

Tabella wykazuiąca wiele postępuie rocznego dochodu z akcyzy Konsumpcyi i Propinacyi z miast Białostockiego Obwodu.

Amianowicie:		Konsumpcyinego dochodu.		Propinacyinego dochodu.	
		assygnatami.			
		Ruble.	K.	Ruble.	K.
z Miast:	Białegostoku . . .	29,508	25½	18,673	46½
	Zabłudowia . . .	5,315	63¾	—	—
	Goniądza	5,315	63¾	3,092	37
	Knyszyna . . .	2,976	76¼	3.228	46¼
	Jasinowki	1,382	6½	—	—
	Suraża	1,107	24¾	1,731	56¼
	Choroszczy . . .	1,638	81½	—	—
	Bielska	6,910	20½	10,137	66½
	Brańska	4,340	67½	2,709	2½
	Orli	5,979	98½	—	—
	Boćków	3,632	10½	—	—
	Kleszczel	2,391	99	2,363	26½
	Narwy	1,063	11	758	89¾
	Sokołki	4,677	39	6,047	40¾
	Dombrowy . . .	2,285	54¼	1,136	42
	Janowa	2,870	23½	3,628	79½
	Korycina	690	98½	- 40	—
	Sidry	2,126	8½	—	—
	Sucheywoli . . .	3,189	13	1,450	—
	Odelska	637	82½	—	—
	Nowego dworu . .	1,063	5	641	70
	Wasiłkowa . . .	2,658	10¾	2,208	34¾
	Kuznicy	1,771	73½	810	—
	Drohiczyna . . .	2,657	82	1,997	6¼
	Siemiatycz . . .	10,409	57½	—	—
	Ciechanowca . . .	5,315	52	—	—
	Mielnika	797	33½	1,453	51¼
	Niemirowa . . .	797	33½	—	—
	Summa . . .	113,570	16	62,107	96
	A w ogule . . .	175,678 Rub. 12 kop.			

Uwaga: w Miastach gdzie niepokazano Propinacyinego dochodu, takowy w onych nie exystuie, prócz tego w mieście Sokołce pobiera się dochod krupki, za co postępuie teraz do skarbu w rok 402 ruble srebrem, lub assygnatami podług kursu w dzień płacenia, iakowy dochod dołączony będzie do ogulney arędney summy i odda się w arędę razem z Konsumpcyą. Pobiera się zaś takowy dochod podług osobney taryfy, która z kondycyami przy targach obiawioną będzie

Sowietnik Milewicz. Sekretarz Kardynałowski.

---

2 *Z Wileńskiego Głnego Sądu Departamentu* 2. *na mocy uczynionego w onym rozporządzenia czyni się uwiadomienie, iż od dnia* 24 *apryla miesiąca idącego* 1818 *roku wołane i rozpatrywane będą sprawy w regestrze Remissyynym zapisane na obu sessyach ranney i poobiedniey.*

Sekretarz Sądu Głnego Dobrzański.

---

2 *Sąd Ziemski Pttu Oszmian. Dekretem oczewistym roku* 1818 *marca* 15 *dnia zapadłym, między WW. Janem i Felicyanną z Achmatowiczów Kryczyńskiemi Rotm. wóysk Rossyys. a ich Kredytorami i pretensorami. taxę i Exdywizyą ich folwarków, Bergaliszek, i Cielahowszczyzny, oraz Łostai czyli Radziuków w Pttcie Oszmian. położonych zadeterminował — i termin ziazdu Sądu Exdywizor. do folwarku Bergaliszek w dniu* 24 *następuiącego niesiąca apryla przeznaczył — o Jakowey Sądu decyzyi ażeby wszystkie strony które dopiero niestawały, a mieć mogą jakowąkolwiek do funduszu WW. Kryczyńskich pretensyą, niewiadomością nieskładały się, i w naznaczonym na Exdywizyą terminie, dla usprawiedliwienia swoich należności do Sądu jawiły się, ninieyszą awizacyą trzykrotnie w gazecie Kuryera Littskiego umieszcza się — dat roku* 1818 *marca* 22 *dnia.*

Aloizy Jankowski Ziems. Pttu Oszm. Sędzia i Kawaler Raymund Chodźko Prez.

Jan Sczepanowicz Pisarz Ziemsk. Pttu Oszmia.

---

1 *Miński Rzymsko-Katolicki Konsystorz ogłasza pół roczny termin urodzonemu Karolowi Libiszewskiemu do stanności w Sądzie swym przez siebie lub prawnie umocowanego dla rozprawy o nieważność małżeństwa z żoną Franciszką z Rakowskich Libiszewską, po upływie jakowego terminu, taż sprawa chociażby pod niestanność pozwanego przy zastępstwie według praw przysięgłego, obrońcy ostatecznie przeprowadzoną zostanie.*

Assesor X. Jgnacy Męciński. Sekretarz Wincenty Stefanowski. Kancelarzysta Jerzy Daszkiewicz.

---

2 *Roku* 1818 *marca* 18 *dnia. Niżey piszący się w skutek Dekretu Ziemskiego Pttu Rosieńskiego na dniu* 16 *marca* 1818 *r. zapadłego, awizacyą, żem podał dobra moje ziemskie Gierducie, Grygule, Ławwarcie, i też dobra Bitowtty, Gierdutławkie z Folwarkiem Helenpol zwanym w Powiecie Rosieńskim leżące, pod taxę i exdywizyą nakazującego i w tym przedmiocie zmuszony konflagratami, istotnie pod dattą wyżey cytowaną w Ziemstwie Rosieńskim, uzyskałem dekret, dobra moje wyżey wzmienione oddający pod axę i exdywizyą i razem nakazujący, ażebym sub paenis moich kredytorów i debitorów przez gazetę zaawizował, w skutek czego spełniając wyrok Sądu Ziemskiego Powiatu Rosieńskiego ninieyszą awizacyą własnoręcznie podpisuję.*

Józef Stanisław z Rycerza Montwił Wiażewicz Uwoyń Chorąży Korszew X. Z.

---

2 *Do wybycia jest folwark dziedziczny Aktorstwa JWW. Baronów Rozenów Racienniki o mil* 11 *od Wilna w Powiecie Trockim położony, z porządnym zabudowaniem, mający wysiewu oziminy beczek* 16, *łąk dostatek i chat gruntowych dziedzicznych* 15. *Ktoby takowy folwark nabydź życzył, znaydzie bliższe poinformowanie u JPana Budkiewicza na ulicy końskiey naprzeciw starey policyi w jego domie w Wilnie.*

---

2 *W majątku JW. Hrabiego Generała Paca Gury zwanym o pół mili od miasta Wilna położenie swe mającym, wypuszczają się w arędę domki nowe i wygodne do mieszkania, ktoby o nie chciał traktować raczy udać się do tegoż majątku. Takoż w mieście Wilnie w domie tegoż JW. Hrabiego Paca na ulicy Zamkowey pod Nrem* 200. *są fabryki Angielskiey Syry do sprzedania, gdzie o cenie wiedzieć można.*

M. Strzyżewski Zarządzający.

---

3. *Neach Kopelowicz wyczytawszy w Kurjerze Litewskim N.* 12 *awizacya Józefa Jackiewicza, postanowił oznaymić publiczność iż ten Jackiewicz nabywaiąc prawo zastawne od awizuiącego na folwark Brzesiszki w pttcie Wilkomir. parafii Kołtyń. położony ugodził się zapłacić czer. złtch* 400 *lecz więcey nie zapłacił jak rubli srebr.* 450, *zaś rubli* 750 *zostawił u siebie dla ewikcyi, że zaś nabywca nie będzie mitrężonym od awizuiącego zabezpieczył, a za Franciszka Gonsforta nie zaręczył.*

Neuch Kopelowicz.

---

3 *Od następnego S. Jerzego* 1818 *roku. Starostwo Wikszníanskie w Powiecie Oszmianskim położone z folwarkiem krestencyinym, zawieraiące dymow* 15 *z karczmą ma bydź oddane, przez JW. Jenerała Leytenanta Pysznickiego, w administracyą; z warunkiem, aby dysponent chcący onym administrować miał dostateczną ewikcyą, o warunkach może się dowiedzieć w mieście Wilnie w domie pod numer.* 54. *na ulicy Sawicz, u Tytul: Sowiet Kozłowskiego.*

---

3 *Ukaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą, z Rządzącego Senatu, Wołyńskiemu Gubernialnemu Rządowi. Wedle ukazu JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Rządzący Senat, wysłuchawszy sprawę o konkursach ustanowionych, w Guberniach Grodzieńskiey i Kijowskiey s powodu długów Pułkownika woysk polskich Grafa Alexandra Chodkiewicza, rozciągnionych na wszystkie bez wyiątku dobra po oycu przez niego oddziedziczone, bez względu na to, że do połowy teyże sukcessyi ma takoż prawo rodzony brat jego cierpiący słabość umysłu.* P o s t a n o w i l i: *Ponieważ prawa przyłączonych od Polski Gubernii „a mianowicie statutu Littskiego Rozdziału* 11*go Art.* 19 *i Rozdz.* 8 *art.* 2 *i* 7 *wymieniwszy po szczególnie wszystkie przypadki i przyczyny, dla których rodzice*

mogą dzieci swoich usunąć od sukcessyi swych maiątków, nie zawieraią w sobie postanowienia, iżby kto z nich miał władzę przy uczynieniu testamentu usuwać swoich dzieci od sukcessyi z powodu jedynie, iż ci z przyrodzenia są umysłu słabego, lub że w ciągu wzrastania lat przy rodzicach pozbawieni zostali rozsądku — a sprzeciwko iako wedle tychże praw konstytucyą 1638. powiedziano: ludzie w słabym lub chorowitym stanie z przyrodzenia lub z przyczyn przypadkowych będący, zachowuią się onemiż prawami cywilnemi przy maiątkach po rodzicach im przypadaiących, nawet i co do osobistego bespieczeństwa przez ustanowioną od Rządu nad ich własnością i osobami opiekę czyli kuratelę; skutek praw tych pozostaje tem bardziey w swey mocy, gdy się nie przeciwi powszechnemu o ludziach tego rodzaju kraiowemu postanowieniu, ku wykonaniu w każdym mieyscu, na przypadek wydarzaiący się, w roku 1815 julii 3 dnia wydanemu — przeto biorąc to na uwagę i funduiąc się na prawie statutu Lit. art. 6 z rozd. 7 daiącem władzę sądownictwu niedopuszczać do exekucyi testamenta, w treści prawom przeciwne, punkt testamentu przez Grafa Jana Chodkiewicza Starostę Żmudzkiego roku 1787 febr. 15 uczynionego, w którem przez wyrazy: iż syn jego Graf Józef pozbawiony zdrowego rozsądku, jeśliby zostawał w tyyże pozycyi po doyściu lat zupełnych, zastrzegł nadale życie jego dostarczać suplement żywności podług przeznaczenia żony jego; u c h y l i ć — Na skutek czego wedle wyraźnego brzmienia Lit. statutu art. 17 z roz. 3 Grafa Józefa Chodkiewicza ustalić we wszelkich prawach do sukcessyi maiątku oycowskiego w równey schedzie z drugim bratem jego Graffem Alexandrem Chodkiewiczem Półkownikiem woysk polsch w życiu będącym, a razem i exystencyą konkursów obra 13 i 18 dnia roku 1816 przez departamenta drugie sądów Glnych Gubernii Kijowskiey i Grodzieńskiey naznaczonych, na wszelkim maiątku Graffa Chodkiewicza Starosty Żmudzkiego dla usatysfakcyonowania długu Grafa Alexandra Chodkiewicza, we względzie jedynego jego sukcessora, przyiętego, u z n a ć z a n i e w ł a ś c i w ą — A gdy wedle niniejszego postanowienia Rządzącego Senatu, powinien już bydź uczyniony wydział części Graffowi Józefowi Chodkiewiczowi z oycowskiego maiątku przypadaiący, i to należy spełnić bez żadnego zamitrężenia, aby do drugiey części onego można było otworzyć konkurs dla usatysfakcyonowania własnych Pułkownika Grafa Alexandra Chodkiewicza kredytorów; przeto Sądu Glnego Kijowskiego Departamentowi drugiemu, w wiedzy którego leży większa część maiątku ulegiego działowi, z a l e c i ć, ażeby dla działu tego ustanowił Sąd zjazdowy czyli dzielczy i o komenderowaniu do onego Urzędników sądów Ziemskich i z innych Gubernii, w których także działowy maiątek jest położony, odniosł się do Departamentów cywilnych sądów Glnych. Lecz ponieważ ten naznaczaiący się starosty Żmudzkiego Graffa Jana Chodkiewicza, dział maiątku, który długo uważany był za jedyną sukcessyą Graffa Alexandra Chodkiewicza, nie może naruszać ani prawa osob ustronnych, ani też zwalać ciężar długów ogólnego maiątku na samą jedną schedę Graffa Alexandra; dla czego więc temuż Departamentowi drugiemu sądu Glnego Kijowskiego na baczności mieć należy, ażeby przy ustanowieniu sądu dzielczego na fundamencie praw, kazał onemu pilnować się: nayprzód, iżby zastawni possesorowie, maiący ewikcyą swoich długów na maiątku nierozdzielonym, utrzymani byli przy takowych possesyach, nim nie zostaną przeniesieni z onymi przez sąd dzielczy na odpowiednią część maiątku ich debitora Graffa Alexandra Chodkiewicza; 2re Gdy z annexów do dzieła przedstawionych wyświeca się, iż Graff Alexander Chodkiewicz, doszedłszy zupełności lat pod czas dożywotniego prawa swey matki, miał właściwe sukcessyinemu dziedzicowi w sprawach processowych staranie i skutek: wedle zaś testamentu oyca jego Graffa Jana Chodkiewicza starosty Żmuydz. pokazuie się, że jego maiątki przy zgonie nie były wolnymi z długów, w zapłaceniu tych miał Graff Alexander Chodkiewicz prawo na mocy art. 11 roz. 6 statutu Litt. części maiątków, oddawać w possesyą zastawną — Zatém więc połowę wszystkich długów zaciągniętych przez Graffa Alexand. Chodkiewicza, na rzecz maiątków czyli dla zaspokoienia kredytu oycowskiego, lub na ostatek dla oswobodzenia onych od różnych ciężarów przenieść też i na tę schedę maiątku, jaka się z działu dostanie Graffowi Józefowi Chodkiewiczowi; o jakowych wspólnych długach w celu uczynienia proporcyonalnego dyspartymentu oparcia ich na dwóch schedach całego maiątku, należy sporządzić rachunek akuratny, przyiąwszy ku temu na uwagę przy konfrontacyi maiące się przedstawić ze strony chorążego Raieckiego dowody i dekreta sądu Glnego Grodz. Departamentu 2go 1810 i 1816 julii 11 i maja 26 dnia nastałe, wedle których przeświadcza on, jak o tém wyrażono w prośbie jego do Rządzącego Senatu podaney, że summa jego Graffowi Alexan. Chodkiewiczowi na zastaw maiątków Możeykowa i Soleecznik dana, rozciąga się ku satysfakcyi na obu schedach maiątku działowego między dwóma braćmi Chodkiewiczami. Skoro tedy tym sposobem doprowadzony będzie do skutku dział między dwóch braci Graffów Chodkiewiczów wszystkiego w ogólności oycowskiego maiątku, i uczyniony zostanie rachunek długów oycowskich, na każdego z osobna przypadaiących, w ówczas ten sąd Glny, w wiedzy którego okaże się większa część maiątku Graffa Alexandra Chodkiewicza, ma ustanowić nad onym wedle jego oświadczenia na fundamencie praw konkurs, dla zaspokojenia własnych jego kredytorów — Ponieważ zaś oświadczenie Graffa Alexandra Chodkiewicza, iż on może zaspokoić swych kredytorów przez sam tylko konkursowy środek, ciągnie za sobą potrzebę ustanowienia administracyi nad wszelkiemi temi maiątkami, które za wyłączeniem będących teraz u brata jego Graffa Józefa i w zakładzie u kredytorów, zostaią dotąd pod jego rozrządzeniem; gdyż intrata z onych powinna już bydź zachowana na zysk kredytorów; dla tego ku ustanowieniu takowey administracyi i ku naznaczeniu do oney osób dostoynych, powinne sądy Glne w wiedzy których takowe maiątki okażą się, uczynić swe urządzenia — A gdy Graff Józef Chodkiewicz przywrócony do prawa sukcessyi, po zgonie oyca swego, za słabością zmysłów, którą wedle objawienia oyca jego cierpiał jeszcze w małoletności i w niey dotąd zostaie, jak o tém wiadomo jest Senatowi z tranzaktów z Królestwa polskiego nadesłanych, nie może władać sam osobą swoią, ani podczas wydzielenia mu z oycowskiego maiątku schedy, ani przy rachunku długów, które na oney maią bydź oparte, z tego względu dopóki nie zostanie ustanowiona dla niego i jego maiątku prawnym porządkiem kuratela czyli opieka, stale w imieniu jego działać maiąca, k a z a ć Kijowskiemu i Grodzieńskiemu sądów Glnych 2 Departamentom, skommunikować się z sobą względem obrania z każdey prowincyi jednego lub dwóch obywateli znanych, z swych dobrych przymiotów, aby ci czasu działu maiątku Graffa Chodkiewicza Star. Żmudz. między dwóma jego synami, i rachunku długów ogólnych, zastąpili mieysce osłabionego Graffa Józefa, aby strzegli prawa jego podług przepisów praw kraiowych o opiece. Jeśliby przy takowym dziale maiątku zechcieli znaydować się i kredytorowie Graffa Alexandra Chodkiewicza, ażeby ochronić i jego schedę od uszczerbku, jako już na zaspokojenie ich w sposobie konkursowém przeznaczoną, więc tak z tych powodów jako i przez wzajemność nie powinno bydź im to wzbronionem. Co się zaś tycze do wyznania kredytorów Graffa Alexandra Chodkiewicza, że jakoby na satysfakcyą ich musi ulegać też i część maiątku matki ich debitora, Grafini Ludwiki Chodkiewiczowey Star. Żmudz. którą ona z usunięciem syna swojego w brew zapisu między nią a jey mężem w 1766 r. nastałego, oddała swym wnukom a jego dzieciom, równie i co do oppozycyi tego wyznania, w imieniu dzieci Graffa Alexandra Chodkiewicza przyniesioney, to w takowey okoliczności jako sporney z o s t a w i ć w o l n o ś ć stronom rozprawienia się między sobą w tem subselium, które przez Senat za w ł a ś c i w e uznanem zostanie też i dla rozpoznania pretensyi Grafini Rozalii Rzewuskiey wnuczki Chodkiewiczowey, na ogólnem maiątku po zeyściu oyca i matki Graffa Alexandra Chodkiewicza pozostałym stosowaney — Z wypisaniem czego, do Departamentów drugich Kijowskiego, Wołyńskiego, Mińskiego, Wileńskiego i Grodzieńskiego sądów Glnych, a dla obja-

wienia o tém maiącym uczęstnictwo w ninieyszém dziele, i do tamecznych Rządów Guberńskich posłać ukazy, Dat 1817 roku sierpnia 28 dnia. Na oryginale podpisano: Ober-Sekretarz Bazyli Sołodowników, w zastępstwie Sekretarza Tytularny Sewietnik Jakób Łapunów. Skorrygował naczelnik wydziału. Jakób Popow.

---

3 Na dniu 10 marca Helena Sidorowiczówna kucharka, wzrostu srzedniego, twarzy bladey ospowatey pociągłey, oczu ciemnych małych, szczupła; uszła okradłszy mnie koszul hollend. garnirow. nocnych z kołnierzami dwie. Chustkę żółtą dużey ręki meryniową około z wąskim szlaczkiem: perkalową nową kolorową suknią. Chustkę lewantynową w kratki karmazynowe z zielonym. Chustka perkalowa biała z różowym brzegiem. Płocienkowa sukienka dziewczyny. Grzebien szylkretowy kosztowny od włosow, i innych wiele drobnych na 10 rubli rzeczy. Podaiąc otem do wiadomości publiczney, ostrzegam przeto, ażeby przyięta do kogo szkody nowey nie zrobiła; proszę razem, ażeby poymaną raczono dostawić do policyi tuteyszey. Kuleszyna Sędz.

Wyjeżdżaią za granicę.

2 Wyjeżdża do Francyi swojey oyczyzny, JPan Piotr Zubert mieszkający w Wilnie od 1812 roku a dotąd zaymujący się obowiązkiem Guwernera u JW. Puciaty Pułkownika.

---

2 JPan Jeannet Chardon, mieszkający w Zeydehanach Chirurg, wyjeżdża za granicę do Francyi.

---

3 Podaje się do wiadomości publiczney, iż wyieżdża za Granicę JW. Mikołay Baron de Tournauw wice-Marszałek, Pttu Upittgo.

O g ł o s z e n i a.

1 Niżey podpisany nabywszy w R. 1808 maiętność Parafianow nie małey obszerności, w powiecie Wileyskim sytuowaną, na opłacenie oney znalazł powolność Szanownych Obywateli, w kredytowaniu mu sum gotowych; jakoż rozliczywszy się zupełnie i opłaciwszy przeszłemu dziedzicowi, w ciągu upłynionego czasu starał się w niczem nie nadwerężać ufności łaskawych kredytorow, wypłacaiąc punktualnie procenta, i rozliczaiąc się z każdym tak, iak mieyscowe dozwalały okoliczności. Gdy woyna i dalsze sprzeczne pomyślności dziedzicow wypadki postawiły maiątki ziemnie w stanie krytycznym, i ten coraz mocniey dawał się uczuwać, niżey podpisany to dostrzegłszy, szukał w osobistey pracy i poświęceniu się obcym interesom przyzwoitych środkow zaspokoienia wierzycieli, a tym sposobem ocalenia nabytey maiętności. Ten zamiar nie przyniosł pomyślnego owocu, owszem znaczna należność zalega onemu w massie którą urządzał, a że uzyskanie takowey w czasie teraźnieyszym (jak się spodziewał oświadczający) nie nastąpiła, i to mu strudniło rozliczenie się na teraźnieyszych kontraktach z wierzycielami swoiemi, pamiętny na naypierwszy swóy obowiązek oddania każdemu co iego iest własnością, dokładał nay usilnieyszego starania ażeby mogł wybyć maiętność Parafianow, i tym sposobem uiścić się każdemu. Bezcenny szacunek ziemi, trudność dostania kupca z gotowym kapitałem odpowiadaiącym wartości, strudniło i to przedsięwzięcie. Niechce przeto oświadczaiący się pozostać iednego momentu spokoynym w którymby nie przemyśliwał o środkach mogących iak nayrychley iego łaskawych wierzycieli, i usprawiedliwić tę ufność, iaką w nim położyć raczyli. Pragnie owszem aby te środki, tyle z jego strony słusznemi i zgodnemi z bespieczeństwem własności wierzycielskiey były, ile dotąd w niczem zaufania onych nie nadwerężył. Dlatego przez ninieyszy akt publiczny uroczyście oświadcza, że tak nabyta przez iego maiętność Parafianow, z tem wszystkiem co w iego iest dzierżeniu, iako też po oycu spadła Krzywicze, w jednymże powiecie Wileyskim położone, żadnemi frymarkami nie obarczone, składaią iego ziemną własność, a zatem i bespieczeństwo wierzycieli. Że oświadczaiący się po mierném wyliczeniu szacunku maiętności Parafianowa uważa i pewnym bydź może, że ta aż nadto odpowie iliości długu i ieszcze iakowąś pozostałość dla dziedzica zachowa. Lecz naypierwszą czuiąc powinność uspokoienia każdego, prangie przez sposob dla wierzycieli dogodny oną dopełnić. Dla tego iak z iedney strony nie opuści starania i naywiększey usilności w nayrychleyszém wyszukiwaniu na tęż maiętność kupca, tak z drugiey niechce żadnego w tym celu przedsięwziąść kroku którenby nie był wierzycielom wiadomy. Spodziewa się owszem, że ciż otwartém i rzetelném z sobą postępowaniem oświadczaiącego się powodowani, w przypadku ieśliby się nabywca na całość niezdarzył, raczą sami weyść w układ o dziedzictwo tey ziemi, na iakiey hypotekę swey należności maią. Dla tego pragnąc z całą rzetelnością odkryć wierzycielom szanownym i cały stan funduszu swoiego, i ciężary ony obarczaiące, wzywa i naymocniey każdego prosi, aby sami lub przez umocowanych dostatecznie Plenipotentow, raczyli się zgromadzić do maiętności Parafianowa na dzien trzydziesty miesiąca czerwca teraznieyszego roku. Maiętność ta położona iest w powiecie Wileyskim, odległa od miasteczka Dołhinowa na poctowym trakcie położonego o mil cztery, gdzie oświadczaiący się oczekiwać ich będzie z całém nayszkrupulatnieyszém wszystkiego wyiaśnieniem, gotowy do każdego słusznego układu, którenby mógł w zaiemne stronom przynieść zaspokoienie. Oświadcza robić z siebie wszelkie ofiary powolności, iakie dogadzaiąc kredytorom od słuszności nie będą odstępne. Zna oświadczaiący się, że krok ten dla wielu może okaże się bydź nowością dotąd mało praktykowaną i dla tego iest w obawie czy wszystkich wierzycieli swoich skłoni do łaskawego onego zaskutecznienia i przybycia na oznaczaiący się termin. Lecz obok tego nie pochlebnie się mu zdaie, że oszczędzaiąc tymże wierzycielom kosztow procederowych, ambarasu, zwłoki, i tysiącznych niedogodności, iakie za sobą sądownicza koley wskazuie, gdy sam naymocniey pragnąc oney uniknąć, szuka zgodnego ze słusznością i uczciwym sposobem obeyścia się srodka do zaspokoienia każdego, ufa mocno że wzaiemnie z ich strony cała ofiara przez oświadczaiącego się czyniona poznaną i przyiętą zostanie i że przez ich powolność nieodstępną od sprawiedliwości, tym samym nayrychleyszą domierzy onym satysfakcyą, do którey ze strony swoiey wszelkiey dołoży usilności nayuroczyściey przyrzeka. Pewny iest nadto, że skoro będzie szczęśliwym widzieć wierzycieli swoich, obecnie, czy przez plenipotentów zebranych na tę ziemię która ubespiecza ich własność drogą zgody i wzaiemnego umiarkowania się iakie mieyscowe okoliczności nay dogodnieysze wskażą, bez dlszey zwłoki, zupełne onym uczyni zaspokoienie. Czego doczekuiąc niecierpliwie, i tym sposobem ze strony swey z całą otwartością przed szanownymi wierzycielami swoiemi wynayduiąc się, ma niepłonną nadzieię w łaskawey onych tylokrotnie doznaney powolności i przyiaźni, iż kroku takowego iaki mu ich własne dobro i obustronna spokoyność uiąć się doradziły, nie tylko za złe poczytać nie raczą, lecz owszem przychylaiąc się do próśb podpisanego, uwolną siebie i iego od kolei nader przykrych iakieby z wzaiemnego nieporozumienia się nadal wypłynąć musiały.

Pisano w Minsku 1818 Marca 15 dnia.

Jan Chocko były Presez Sądu Gł. Mińskiego, Kawaler.

Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądowego Magistratu wileń. w dacie niżey wyrażoney zapisanego, i tudziez urzędownie wydan.

1 Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca apryla pierwszego dnia — Na sądach Magistratu miasta Wilna stanąwszy osobiście W. J. Pan adwokat Antoni Gierłowicz oświadczenie poniższe do protokułu sądowego ku wpisaniu podał, które w następnym wyraża się brzmieniu: Oświadczenie Imieniem JJPP. Szymona i Teressy Sileckich Małżonków z następney czyni się okoliczności. Opieka WWch Maryanny matki; Romulda i Justyna synów, Leonildy córki Stachowskich Szambel. i Szambellanka b. D. Pol. oświadczywszy chęć wybycia Kamienicy po zmarłym Antonim Stachowskim Szambelanie w Wilnie pod Numerem dawniey trzysta osmdziesiąt piątym a dzisiay dziewiędziesiąt pierwszym oznaczoney, Ray zwaney, przez ogłoszenie w Kuryerze Litewskim zamieszczone wzywa ochotnikow do kupli, z jakowego powodu oświadczaiące się Sielieccy maiąc część rzeczoney kamienicy w summie dziesięć tysięcy złotych Polskich prawem zastawnym trzyletnim przez zeszłego Antoniego Stachowskiego w roku tysiąc ośmset iedynastym nowembra osmego dnia w Magistracie wilenskim przyznanym wedle świadectwa Intromissyi w tychże aktach zeznaney zawiedzioną, z warunkow tegoż zastawnego prawa są poruszyć się nie mogącemi possesorami do wyiścia zaczętych trzech lat, to iest: do dnia siódmego oktobra tysiąc ośmset dwodziestego roku, a wrazie postąpienia przez kogo bądź za wieczność takoweyże kamienicy iakiey umówioney iłości iak tylko i oświadczaiące się skłoniliby do nabycia, wówczas przed wszystkiemi że maią pierwszeństwo zastrzeżono. Oprócz tego i reperacyi przez oświadczaiących się, w teyże zastawney possesyi spełnianey z dokumentow tegoż zeszłego Antoniego Stachowskiego oddzielną pożyczkę na kamienicy takowey opieraiących o kapitał rubli srebrnych sześćset piętnaście i czerwonych złotych czterdzieście z zalegaiącemi procentami zmuszeni rozpoczęli w ziemstwie wilenskim w uzyskaniu z teyże kamienicy proceder iżby więc pod pozorem niewiadomości w okolicznościach dotykaiących Jmć Panow Sielickich z opieką i samemiż WW. Stachowskiemi, bez wiadomości tychże Sielickich z ich krzywdą w układy nikt wchodzić i formować praw niechciał przez oświadczenie ostrzegamy — (w protokule podpisano.) w Imieniu Sielickich Antoni Gierłowicz Plenipotent, Correctum Ignacy Misiewicz miasta Wilna Regent.